OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM.

KURJER ZACHODNI
»ISKRA«
Dziennik polityczny, gospodarczy i literacki.

ROK XX. SOSNOWIEC, CZWARTEK 18 KWIETNIA 1929 R. Nr. 104.

Prenumerata z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 3.50 zł. (zagranicą 6.50 zł.) | Konto czek. PKO. Warszawa—61.553. | Cena egzem. 20 groszy.

Pierwsze akty,
PODPISANE PRZEZ MIN. MATUSZEWSKIEGO.

Warszawa, 17.4. (Tel. wł.) Pierwszym aktem, który podpisał min. Matuszewski, był akt w sprawie rozdziału kredytów dla ciężko rannych inwalidów, sprawa zaopatrzenia ze skarbu państwa byłych skazańców politycznych.

Rada finasowa
EWENTUALNIE ULEGNIE ZMIANIE.

Warszawa, 17.4. (Tel. wł.) W sprawie wznowienia działalności Rady finansowej nie wypowiedział się jeszcze min. Matuszewski.

Gdyby sprawa ta została załatwiona pozytywnie, to skład Rady uległby zmianie. Rada ta bowiem została powołana dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej w roku 1926 na przeciąg 3 lat.

Wizyta u p. Deveya
MIN. MATUSZEWSKIEGO.

Warszawa, 17.4 (PAT). Dziś o godz. 10 rano kierownik Ministerstwa skarbu p. Matuszewski złożył wizytę radcy finansowemu p. Deveyowi, z którym konferował około godziny.

Mieszkanie
PREMJERA ŚWITALSKIEGO.

Warszawa, 17.4. (AW) P. premjer Świtalski, mieszkający obecnie na Zamku, zajmie swe urzędowe mieszkanie w pałacu prezydjum Rady ministrów po wyprowadzeniu się zeń b. premjera Bartla.

Stanowisko premjera wymaga jego stałej obecności w prezydjum.

Rewizyta
I ZAPOWIEDŹ WIZYTY.

Warszawa, 17.4. (AW) P. marszałek Daszyński rewizytował dziś w południe b. premjera Bartla przed jego wyjazdem do Włoch.

Warszawa, 17.4. (AW) P. premjer Świtalski w dniu jutrzejszym o godzinie 13-tej złożyć ma wizytę p. marszałkowi Daszyńskiemu.

Podróż inspekcyjna
MIN. KUHNA.

Warszawa, 17.4. (AW) Minister komunikacji inż. Kühn wyjeżdża dziś do Brześcia w celu przeprowadzenia inspekcji tamtejszych warsztatów wagonowych.

W powrotnej drodze p. min. Kühn zatrzyma się w Chełmie, gdzie jutro bawić będzie komisja ekspertów, badająca stan walących się gmachów, budowlanych dla tamtejszej dyrekcji kolejowej.

„BURZA",
NOWY KONTRTORPEDOWIEC POLSKI.

Caen, 17.4. (PAT) Ze stoczni w Blainville spuszczono na wodę kontrtorpedowiec „Burza", przeznaczony dla marynarki polskiej.

Na uroczystości tej byli obecni szef departamentu marynarki komandor Świrski, attache wojskowy płk. Błeszczyński i przedstawiciel ministra marynarki Leygues'a.

„Burza" ma 1540 ton pojemności, 107 mtr. długości i 10 — 14 mtr. szerokości. Łączna siła motorów wynosi 34.000 HP.

Nowy kontrtorpedowiec uzbrojony będzie w armaty 130 i 40 mm. oraz w odpowiednią ilość przyrządów do rzucania torped.

Przed podniesieniem stopy procentowej
w Banku Polskim.

Warszawa, 17.4. (Tel. wł.) We czwartek 18 b. m. odbędzie się posiedzenie Rady Banku Polskiego, na którem, między innemi, rozpatrywana będzie sprawa podwyższenia stopy procentowej.

Zagadnienie to związane jest ze zmianą sytuacji kredytowej w Ameryce, co spowodowało zmiany na rynku finansowym.

W Anglji podwyższono stopę procentową z 4 i pół na 5 i pół proc., we Włoszech i Rumunji z 6 na 7 proc., a Bank Rzeszy podniósł stopę z 6 i pół na 7 proc.

Bardzo ważne zarządzenie
kierownika min. skarbu Matuszewskiego.

Warszawa, 17.4. (Tel. wł.) Min. Matuszewski wydał bardzo ważne zarządzenie, mianowicie nakazał urzędom skarbowym zaniechanie sporządzania wyciągów z rachunków bieżących, oszczędności i lokat w bankach.

Sporządzanie tych wyciągów było wprowadzone instrukcją Ministerstwa skarbu z dnia 22 grudnia 1927 roku.

Uciążliwa ta kontrola władz skarbowych nad władami obywateli w bankach była w skutkach swych fatalna, gdyż sprzyjało ucieczce kapitałów z Polski zagranicę.

Sprawa b. min. Czechowicza
rozpatrzona będzie w maju.

Warszawa, 17.4 (A.W.). Sprawa b. ministra skarbu Czechowicza jest w stadjum śledztwa, które prowadzi sędzia Sądu Najwyższego Stanisław Zaleski.

Do sprawy złożyli dokumenty oskarżyciele z ramienia Sejmu, posłowie Pieracki, Wyrzykowski i Liebermann.

Po ich zbadaniu przesłuchani będą świadkowie, wskazani zarówno przez oskarżycieli jak i obrońcę b. min. Czechowicza, adwokata Paschalskiego.

W końcu zbadany będzie b. min. Czechowicz.

Rozprawy nie należy się spodziewać wcześniej niż w maju.

Na froncie walki z ogniem.
Posiedzenie Rady naczelnej strażactwa polskiego.

Warszawa, 17.4 (PAT). W dniu wczorajszym odbyło się w sali malinowej magistratu warszawskiego uroczyste posiedzenie Rady naczelnej strażactwa polskiego, zwołanego z okazji wprowadzenia nowego statutu organizacyjnego głównego Związku straży.

Na posiedzenia przybyli liczni przedstawiciele zainteresowanych władz, instytucyj oraz szeregu straży Związków wojewódzkich.

Po obszernej dyskusji, która wykazała wielkie zainteresowanie zgromadzonych pracą straży, udzielono ustępującemu zarządowi absolutorjum.

W wyniku dokonanych na okres 3-letni wyborów powołany został na stanowisko prezesa głównego Związku straży pożarnej Rzeczypospolitej Polskiej inż. Stanisław Twardo, wojewoda warszawski.

Do zarządu zostali wybrani dr. Klarner, (województwo Lubelskie), inspektor Klemens Matusiak (województwo Śląskie), wiceprezydent Wielgus (województwo Wołyńskie), wojewoda Gołuchowski (województwo Lwowskie) i inż. Waligórski (województwo Warszawskie).

Poza tem wybrano komisję rewizyjną. Rada naczelna w uznaniu zasług, położonych na polu strażactwa przez ustępującego prezesa Zygmunta Horomańskiego, zamianowała go jednogłośnie członkiem honorowym głównego Związku i wyraziła również uznanie i podziękowanie ustępującemu zarządowi.

Należy podkreślić, iż główny Związek strażactwa liczy obecnie 300.000 członków czynnych zgrupowanych w 8.000 straży, rozsianych po całym obszarze Rzeczypospolitej.

Car — głód w Rosji sowieckiej
znowu rozpoczął swe panowanie.

Berlin, 17.4. Prasa niemiecka donosi z Moskwy o poważnem zaostrzeniu kryzysu aprowizacyjnego we wschodnio-azjatyckich okręgach sowieckich.

Jest rzeczą dowiedzioną, że niemal co dziennie odchodzą tajne transporty zboża, które chłopi sprzedają płacącym wyższe ceny kupcom prywatnym.

W pobliżu Nikolska w związku z odkryciem takiego transportu chłopi zabili trzech urzędników G.P.U.

Ostatnio władze zaprzestały zupełnie wydawania mąki, co spotęgowało panujące wśród ludności wzburzenie, przyczem w szeregu wypadków doszło do splondrowania urzędowych transportów mąki.

Lokalne władze sowieckie stosują do podejrzanych o ukrywanie zapasów zboża chłopów ostre środki represji, nakładając m. in. 5-cio krotnie wyższe podatki.

Nastroje ludności cywilnej zaczynają się udzielać armji czerwonej, na skutek czego zaprzestano udzielania żołnierzom nawet dziennych urlopów miejskich, nie wypuszczając ich zupełnie z koszar.

Jednocześnie obostrzono cenzurę korespondencji prywatnej żołnierzy.

Niemniej krytycznie przedstawia się sytuacja na Ukrainie, gdzie znaczna część ludności wiejskiej cierpi głód.

W kolonjach niemieckich zanotowano szereg wypadków śmierci głodowej.

Związek artystów
W ROLI DYREKTORA TEATRU.

Warszawa, 17.4. (Tel. wł.) Związek artystów scen polskich postanowił dołożyć starań, aby objąć kierownictwo niektórych teatrów.

Zwrócono się więc o dzierżawę teatru im. Słowackiego w Krakowie i teatru miejskiego w Łodzi. Nadto istnieje zamiar wydzierżawienia odpowiedniego lokalu w Warszawie.

Odjazd p. Patka
NA STANOWISKO W MOSKWIE.

Warszawa, 17.4. (Tel. wł.) Poseł polski przy rządzie sowieckim p. Patek po miesięcznym pobycie w Warszawie odjechał do Moskwy.

Opozycja
STRONNICTW CHŁOPSKICH.

Warszawa, 17.4. (Tel. wł.) W ostatnich dniach obradował klub Wyzwolenia, oraz Zarząd główny i klub Piasta.

Powzięto uchwały, brzmiące bardzo opozycyjnie w stosunku do Rządu, broniące ustroju parlamentarnego, oraz zalecające połączenie ruchu chłopskiego.

Wizyty floty angielskiej
I SZWEDZKIEJ W GDYNI I W GDAŃSKU.

Gdańsk, 17.4. — Jak donoszą z Londynu, większa eskadra krążowników angielskich również i w tym roku latem odwiedzi porty morza Bałtyckiego.

Eskadra krążowników prawdopodobnie w końcu czerwca stanie w portach Polski, skąd uda się do Rygi, Talina i Helsingforsu.

W drodze powrotnej uda się do portów skandynawskich.

Poza tą wizytą angielskiej floty wojennej, która jednak do portów sowieckich nie pojedzie, zamierza w tym roku odwiedzić Gdynię i Gdańsk także eskadra floty wojennej szwedzkiej, która prócz wizyty w portach polskich, pojedzie również do Rygi, Talina i Helsingforsu.

Dwaj laureaci
NAGRODY M. WARSZAWY.

Warszawa, 17.4. (PAT) W dniu 15 b. m. odbyło się pod przewodnictwem prezydenta miasta Warszawy inż. Słomińskiego posiedzenie jury nagrody artystycznej miasta Warszawy.

Nagrodę za rok 1928 w wysokości 15.000 zł. przyznano artyście rzeźbiarzowi Piusowi Welońskiemu.

W dniu 16 b. m. zebrało się jury nagrody literackiej miasta Warszawy pod przewodnictwem Wacława Sieroszewskiego.

Nagrodę za rok 1929 w wysokości 15.000 zł. postanowiono przyznać Wacławowi Berentowi.

Oficjalne ogłoszenie orzeczenia jury wraz z motywami nastąpi w dniu 3 maja b. r.

Linja okrętowa
POLSKA — AMERYKA.

Warszawa, 17.4. (AW) Na podstawie umowy, zawartej między amerykańskim urzędem żeglugi morskiej a Rządem polskim, uruchomiona będzie bezpośrednia komunikacja okrętowa między Gdynią a Ameryką.

Okręty będą zawijały co tydzień do Gdyni.

Oficjalne poświęcenie i uruchomienie nowej linji nastąpi dnia 1-go czerwca r. b.

Litwinow
GROZI PERSJI.

Londyn, 17.4 (A. W.). Reuter donosi z Moskwy, że zastępca Litwinowa oświadczył zastępcom Persji, iż Rosja nie może się bezczynnie przypatrywać przygotowaniom nieodpowiedzialnych czynników Persji do najazdu na Afganistan, wobec czego Rosja wzywa rząd perski, aby zapobiegł owej niezdrowej sytuacji.

PRZEGLĄD PRASY.

Nowy Rząd.

Pisząc o nowym gabinecie „Słowo Polskie" zastanawia się, dlaczego marsz. Piłsudski, który w swej ostatniej enuncjacji wyraził gotowość objęcia funkcji premjera, oddał ją w ręce jednego z najbliższych swych współpracowników.

Objęcie rządów przez marsz. Piłsudskiego, jak to wynika z jego enuncjacji, musiałoby spowodować zawieszenie Konstytucji marcowej formalnie dotąd obowiązującej, ponieważ marsz. Piłsudski jako premjer byłby wykluczył możność odbycia Trybunału Stanu dla sądzenia p. Czechowicza. Gabinet **dr. Świtalskiego będzie walkę z sejmowładztwem prowadził na gruncie dotychczas obowiązującej Konstytucji, aż do wyczerpania wszystkich środków**, które obecna Konstytucja stawia do dyspozycji władzy wykonawczej. Powstanie przeto gabinetu dr. Świtalskiego otwiera w rozwoju rewolucji majowej **nowy, niezbędny etap.** Rząd ten przygotuje już bezpośrednio dzień ostatecznego ustalenia nowych podstaw państwa i nadania mu nowej struktury.

W jakim kierunku nastąpią zmiany w polityce Rządu? „Słowo Polskie" tak określa swe przewidywania:

Fakt, że tylko cztery teki ministerjalne zmieniają swoich posiadaczy stanowi pozatem najlepszą gwarancję ciągłości w pracach państwowych, której brakowało rządom dawnego reżimu. Czy to w zakresie spraw wojskowych, czy dyplomatycznych, czy też gospodarczych kierunek prac rządowych nie ulegnie zmianie. **Zmiana kierunku następuje w dziedzinie ściśle politycznej, właściwie zaś w zakresie stosunków do Sejmu i do partyj sejmowych.** Dotychczas Rada ministrów pozostawała poza orbitą walk politycznych, jakie obóz rewolucji majowej przeprowadzał z sejmowładztwem, zachowując neutralność, która miała jej zapewnić rzeczowe współdziałanie z Sejmem. Obecnie **główna kwatera obozu rewolucji majowej przenosi się w łono samego Rządu.** Obóz ten zyskuje przez to homogeniczność, której dotąd mu jeszcze brakowało.

Pozatem trzeba dodać, że podczas gdy do wyborów zeszłorocznych obóz rewolucji majowej zajęty był głównie likwidacją prawego skrzydła ugrupowań partyjno - sejmowych, liberalnyhc i anty-majowych, obecnie **główne siły opozycji** reprezentuje **lewe jej skrzydło, szczególnie zaś P. P. S., posiadająca potężną i karną organizację.** Nowy Rząd, w którym zasiadają pp. Moraczewski, Prystor i Boerner, jest powołany do tego, aby **walkę rozegrać na tym froncie.** Dotąd aparat partyjny PPS. był bardzo wydatnie subwencjonowany przez państwo za pośrednictwem organów zarówno samorządowych, jak Kasy chorych, jak i ściśle administracyjnych, jak inspektoraty pracy. Ten aparat partyjny, dysponując wpływami sięgającemi aż do Ministerstw, nie ucierpiał w dotychczasowych fazach walki z partyjnictwem. Rozbicie jego, a zarazem zorganizowanie mas na nowych podstawach pozapartyjnych w duchu syndykalistycznym jest niezbędnym warunkiem przeprowadzenia zmiany ustroju.

Głos z opozycji.

Organ stronnictwa narodowego „Gazeta Warszawska" wyraża powątpiewanie, czy obecny Rząd potrafi przeprowadzić uzdrowienie gospodarki i reformę ustroju.

Według naszego przekonania obóz majowy, a w jego imieniu Rząd, ma do spłacenia nie jeden, lecz dwa weksle: **gospodarczy i ustrojowy.** Otóż nie chcąc psuć rządowi miodowych tygodni, musimy wszelako stwierdzić, że czas do zrealizowania tych weksli jest jak najgorszy. Po prostu — spóźniono się.

Często można na dworcach kolejowych obserwować spóźnionych pasażerów, którzy biegną za pociągiem w nadziei, że uda im się go dopędzić. Naszej sanacji uciekły już z przed nosa dwa pociągi. Jednym odjechała posażna Amerykanka: miss Konjunktura gospodarcza, drugim czarnooka Włoszka: Reforma konstytucyjna.

Był czas, kiedy wyszukując dobrą konjunkturę gospodarczą, można było przeprowadzić rewizję systemu podatkowego i założyć zdrowe podwaliny pod gospodarstwo narodowe. Był moment, pół roku, nawet rok po przewrocie, kiedy wyzyskując umiejętnie entuzjazm jednych, zakłopotanie drugich, można było przeprowadzić zupełnie legalnie — a wreszcie choćby i nielegalnie — reformę Konstytucji. Nie kwapiono się, postawiono na wybory, na demokrację; a kiedy wynik zawiódł — było za późno! Obydwa pociągi odeszły, a na dworcu pozostała jedynie niezbyt pociągająca — Meksykanka.

Więc próbuje się teraz dopędzić mknące w dal pociągi. Wybrano do tego po starannej selekcji najlepszą drużynę — olimpijską.

Czy się uda? Wątpliwe. Trudność cała tkwi w tem, że trzeba równocześnie biec za dwoma pociągami, z których każdy jedzie w przeciwnym kierunku.

Jedynem wyjściem byłby podział drużyny na gospodarczo-demokratyczną i wojskowo-ustrojową. Cóż, kiedy ten system upadł razem z p. Bartlem?

A przeto szanse dopędzenia choćby jednego z pociągów są nikłe.

Czarna ospa w Anglji

zawleczona przez szczury okrętowe.

Londyn, 17.4. — Z powodu wypadków zapadnięcia na czarną ospę, rząd francuski wydał zarządzenie, że wszystkie osoby, przybywające do Francji z Anglji, muszą posiadać świadectwo, iż w ciągu ostatnich dwu miesięcy poddały się szczepieniu ochronnemu.

Do tej pory zmarło na czarną ospę 7 osób, w Southampton leży 70 chorych, a w Londynie 125.

Straszną tę epidemję zawlec miały szczury na okręcie „Tuscania", który przybył do Anglji z Bombaju.

Londyn, 17.4. — Zawleczona do Anglji na przybyłym z Indji okręcie „Tuscania" epidemja ospy, wywołuje coraz żywszy niepokój wśród publiczności angielskiej, świeżo zaalarmowanej energicznemi zarządzeniami rządu francuskiego, który zawiesił kwarantannę nad całą komunikacją z Indji do Francji.

Począwszy od czwartku, okręty angielskie będą mogły zawijać do portów francuskich tylko pod flagą kwarantanny, a pasażerom, przybywającym z Anglji będzie wolno lądować we Francji jedynie w razie przedłożenia świadectwa lekarskiego o dokonanym w ciągu ostatnich dwóch miesięcy szczepieniu ospy.

Towarzystwa kolejowe przewidują na skutek tych zarządzeń znaczne zmniejszenie się ruchu podróżnych do Francji, gdyż niewielu Anglików zechce poddać się wydanemu przez obcy rząd nakazowi szczepienia, którego przymus, jak wiadomo, w Anglji wogóle nie istnieje.

Władze brytyjskie starają się stwierdzić miejsce pobytu 500 pasażerów „Tuscanji", celem ustanowienia nad nimi obserwacji lekarskiej, co wobec nieistniejącego w Anglji obowiązku meldunku, napotyka na poważne trudności.

Niezależnie od przypisywanych tym pasażerom wypadków ospy, zanotowanych w różnych okolicach całej Anglji, wybuchła również epidemja ospy w Londynie, gdzie dnia dzisiejszego zapadło na tę straszną chorobę 200 osób, przyczem dotychczas stwierdzono 8 wypadków śmiertelnych.

Matematyka sowiecka,

nieoparta na rzeczywistości.

Genewa, 17.4 (PAT). Szwajcarska agencja telegraficzna podaje:

Na dzisiejszem posiedzeniu komisji przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej przedstawiciel sowietów dowódca dywizji Langowej przedstawił szczegółowo rosyjski projekt rozbrojenia.

Projekt ten proponuje zmniejszenie armij, liczących 200.000 żołnierzy o połowę, armij, liczących 400 tys. do 200 tys. o jedną trzecią, wreszcie armij, posiadających poniżej 40.000 żołnierzy o jedną czwartą.

Tonaż okrętów wojennych ma być w myśl projektu sowieckiego ustalony najwyżej na 10 tys. tonn, ilość zaś i tonaż łodzi podwodnych mają być zmniejszone tak dalece, aby łodzie te mogły służyć czysto obronnym celom.

Używanie samolotów, służących do bombardowania ma być wykluczone, lotnictwo zaś cywilne ma być poddane ściśle określonym postanowieniom.

Wojna chemiczna jest bezwzględnie zabroniona.

Komisja przystąpiła do ożywionej dyskusji nad propozycjami rosyjskiemi.

Delegat japoński Sato i francuski Massigli odrzucili zdecydowanie podstawę wzmiankowanego projektu z tego względu, że matematyczne metody ograniczania zbrojeń nie dadzą się w projekcie przeprowadzić.

Pozatem zaś pozostają w sprzeczności z art. 8 statutu Ligi Narodów, który wyraźnie zaleca uwzględnienie geograficznego położenia oraz szczególnych warunków, w jakich znajduje się państwo przy ustalaniu ograniczenia zbrojeń.

Delegat niemiecki hr. Bernstorff domagał się natomiast dokładnego rozważenia propozycyj sowieckich i wzięcia pod uwagę cyfrowych metod ustalenia wysokości zbrojeń.

Obrady będą prowadzone w dalszym ciągu popołudniu.

Genewa, 17.4 (PAT). W ciągu dwóch posiedzeń, odbytych w dniu dzisiejszym, komisja przygotowawcza konferencji rozbrojeniowej dyskutowała nad projektem sowieckim.

Głos zabierali delegaci: Persji, Niemiec, Japonji, Chili, Francji i Rosji.

Delegat japoński zwrócił uwagę na za sadniczą różnicę, zachodzącą między punktem widzenia sowieckim a japońskim i wielu innych państw odnośnie do znaczenia art. 8 projektu, mówiącego o obowiązku ograniczenia zbrojeń, który w zrozumieniu delegata japońskiego uzależnia rozbrojenie od bezpieczeństwa.

Generał sowiecki Longowoj dawał wyjaśnienia co do samego projektu sowieckiego, który polega na artymetycznem zmniejszeniu stanu zbrojeń, nie biorąc wcale pod uwagę potrzeb wojskowych państw w celu obrony ich granic i niezależności i nie proponując również żadnej gwarancji bezpieczeństwa.

W zakończeniu posiedzenia przewodniczący zaproponował przejść do następnego punktu porządku dziennego, tj. do propozycji p. Bernsdorffa, dotyczącej publikacji i wymiany wiadomości o stanie sił zbrojnych.

Mówca zaznaczył przytem, że w czasie drugiego czytania projektu wstępnego, przygotowanego przez komisję, delegat sowiecki będzie mógł powrócić do omówienia zasad, zawartych w tym projekcie.

Jutro, na rannem posiedzeniu, komisja wypowie się w drodze głosowania co do wniosku przewodniczącego.

Genewska frazeologja,

a berlińska rzeczywistość.

Berlin, 17.4 (PAT). W porcie Wilhelmshaver odbyło się dziś uroczyste przekazanie marynarce niemieckiej nowozbudowanego krążownika „Königsberg".

M. in. nadszedł telegram gratulacyjny od prezydenta Hindenburga.

Nowy krążownik posiada uzbrojenie składające się z 9 dział 15-kalibrowych i dzięki udoskonalonem maszynowym może rozwinąć szybkość 32 mil morskich na godzinę.

Donosząc o tej uroczystości wojskowej „Welt am Abend" podkreśla jako fakt znamienny „tendencje pokojowe" Niemiec, że nowe to „arcydzieło techniki niemieckiej" stworzone zostało w czasie, kiedy Niemcy reklamują swą tezę rozbrojeniową.

Arsenał litewski

wyleciał w powietrze.

Wilno, 17.4. Według wiadomości nadeszłych z Oran wczoraj nad ranem placówka KOP. usłyszała silne detonacje rozlegające się od strony Oran litewskich, a jednocześnie zauważono niezwykłe poruszenie wśród strażników litewskich.

Okazało się, że w miasteczku Orany, leżącym po stronie litewskiej, z nieznanej przyczyny wybuchł pożar, który rozszerzył się kolejno na koszary straży granicznej, poczem objął magazyny żywności i arsenał.

Wybuchające, przechowywane w arsenale granaty ręczne i naboje karabinowe wywołały śród ludności niezwykłą panikę.

Strażnicy litewscy, przypuszczając, że miasto jest bombardowane uciekli z posterunków i chronili się do sąsiednich wsi.

Zamieszanie zdołali opanować wreszcie oficerowie i wszcząć normalną akcję ratowniczą.

Cały magazyn broni wyleciał w powietrze.

Władze prowadzą dochodzenie celem ustalenia przyczyny pożaru i wykrycia winnych wywołania paniki.

S. p. Artur Gruszecki.

We wtorek rano w Warszawie zmarł po żywocie niezwykle długim, jak na polskiego pisarza, Artur Gruszecki, jeden z najpopularniejszych powieściopisarzy polskich przeszłego pokolenia.

Urodzony w r. 1852 w Małopolsce, w Kołomyi, był on jeszcze przed wojną postacią równie popularną zarówno we Lwowie i w Krakowie, jak w Warszawie i na obszarze całej Kongresówki, jak zresztą także w zaborze pruskim.

Ś. p. Gruszecki był autorem około pół setki powieści. Między innemi napisał również dwie powieści na tle życia naszego Zagłębia pt. „Krety" i „Hutnik".

Nuncjatura papieska

W ZIEMI ŚWIĘTEJ.

Wiedeń, 17.4. (PAT) Dzienniki donoszą z Jerozolimy, że Watykan planuje urządzenie nuncjatury papieskiej w Jerozolimie.

Na pierwszego reprezentanta papieskiego w Jerozolimie upatrzony jest msg. Baley.

Budowa rezydencji dla przedstawiciela papieskiego już się rozpoczęła.

Nowy nuncjusz podejmie przedewszystkiem rokowania z rządem angielskim w sprawie posiadłości kurji papieskiej w miejscach świętych w Jerozolimie, Nazarecie i Betleem.

Koalicja chce 36 miljardów.

NIEMCY DAJĄ TYLKO 8.

Paryż, 17.4 (A. W.). Prasa tutejsza ocenia zapowiedziany memorjał niemiecki bardzo spokojnie, mimo, że nie brak głosów, iż dr. Schacht dąży do zerwania obrad konferencji.

„Oeuvde" przypuszcza, że Niemcy w swym nowym memorjale podadzą cyfrę 8 miljordów marek, podczas gdy koalicja zażąda, jak wiadomo, około 36 miljardów marek.

Palą się

MIASTA INDYJ.

Londyn, 17.4. (AW) Według nadeszłych tu wiadomości z Indyj, w Birmie szerzy się epidemja pożarów, której pastwą padają całe dzielnice miasta.

Dotychczas straty materjalne sięgają kilkunastu miljonów dolarów.

Tysiące osób znalazło się bez dachu nad głową.

Fałszerze paszportów

ARESZTOWANI W PARYŻU.

Paryż, 17.4 (A.W.). Policja paryska wpadła na trop wielkiej międzynarodowej bandy fałszerzy paszportów.

Około 14 obywateli zagranicznych zostało aresztowanych

Najbliższe zadania w dziedzinie racjonalizacji polskiego przemysłu.

(I) Rozstrój życia gospodarczego, **wywołany przez wojnę**, dotknął wytwórczość przemysłową **nietylko w państwach pokonanych,** ale i zwycięskich, a to wskutek zniszczenia warsztatów pracy i utraty rynków zbytu, wynikłego z nowego ukształtowania się państw. Jednocześnie wskutek pomyślnej konjunktury na niektórych terytorjach pozaeuropejskich podczas wojny — powstały tam wytwórnie **wyzwalające** swe kraje **od importu europejskiego.** Naruszyło to tembardziej gospodarczą równowagę państw europejskich.

Kryzys, którym dotknięte zostało życie gospodarcze w Europie dotknął w większej mierze Polskę, jako terytorjum, na którem rozgrywało się wiele niszczących zapasów wojennych. Społeczeństwa dotknięte kryzysem, zaraz po wojnie **rozpoczęły poszukiwanie dróg poprawy.** Usiłowania w tej mierze rozważane były też na konferencjach międzynarodowych. Konferencje te uznały, iż **najskuteczniejszym środkiem poprawy jest racjonalizacja życia gospodarczego,** oparta na dostosowaniu wytwórczości do nowych powojennych warunków, na zasadach prawidłowej organizacji, stosownie do najnowszych doświadczeń w tej mierze, mając na widoku przedewszystkiem obniżenie kosztów produkcji, obniżenie cen towarów i powiększenie tym sposobem pojemności konsumcyjnej społeczeństwa.

Taki program racjonalizacji życia gospodarczego rozbrzmiewa dziś we wszystkich państwach, podległych kryzysowi. Jednak **racjonalizacja życia gospodarczego Polski ma cechy dodatkowe specyficzne,** wynikające z warunków lokalnych, głębiej sięgających w stosunki gospodarcze, a to na zasadzie poniższych uzasadnień: Choć ziemie polskie, ze względu na swe położenie i bogactwa przyrodzone, wyróżniają się ponad terytorja wielu innych państw, to jednak **wytwórczość ludności polskiej, licząc na głowę, jest niska, poniżej wielu narodów,** zamieszkujących biedne i upośledzone od natury terytorja. Stąd niska zamożność ludności polskiej i niska kultura kraju.

Geograf angielski Griffith Taylor w pracy niedawno wydanej p. n. „Enviroment and race" (Terytorjum i rasa) daje dokładny obraz i **ocenę dla 74 terytorjów na kuli ziemskiej** pod względem ich dogodności i przychylności przyrodzonych dla gospodarczego rozwoju zarówno pod względem przemysłowym, jak i rolniczym. W uszeregowaniu przez autora tych terytorjów, począwszy od najlepiej sytuowanej i uposażonej od przyrody wyspy angielskiej, terytorjum **polskie zajmuje szóste miejsce w świecie, a trzecie w Europie** pod względem daleko idącej możliwości rozwoju życia gospodarczego. Jednocześnie **Polska posiada liczną ludność zdolną do pracy,** ma więc wszelkie dane pomyślnej prosperacji opartej na wysokiej wytwórczości. Tymczasem stan gospodarczy ludności polskiej całkowicie zaprzecza tym możliwościom.

Porównanie średnich cyfr przypadających na głowę ludności w dziedzinie dochodu społecznego, wydatków obywatela na świadczenia publiczne i zamożności, dokonane dla ludności polskiej i średnioeuropejczyka wykazuje, iż **zamożność Polaka odbiega niezmiernie od zamożności średnioeuropejczyka.**

Polak posiada **dochód na głowę ludności o niemal trzy razy mniejszy i choć płaci o 5 razy mniej na świadczenia publiczne,** to jednak wskutek niskiego dochodu pozostaje mu niezmiernie nikła suma, reprezentująca właściwą zamożność. Dochód Polaka jest **poniżej minimum egzystencji średnio-europejczyka.** A wynika to z niskiej wytwórczości na głowę ludności, jako zasadniczego źródła dochodu.

Że istnieją dla Polski daleko idące możliwości osiągnięcia wysokiego dobrobytu udowadnia nam Szwajcarja. Kraj ten jest zupełnie pozbawiony surowców. Nie wzbudzał też zainteresowania u sąsiadów, co stanowi podstawę do samodzielności tego kraju. Tymczasem ludność Szwajcarji, pozbawionej terytorjów rolniczych i surowców, wysoko położonej nad morzem i pozbawionej dostępu do niego, odznacza się dobrobytem, kulturą, oświata i widokami dalekiego rozwoju.

Porównanie dotyczące stosunku wartości tony eksportu do wartości tony importu w Polsce i w Szwajcarji rzuca **ujemne światło na życie gospodarcze Polski.** Gdy wartość tony eksportu z Polski stanowi jedną piątą wartości importu, w Szwajcarji odwrotnie: wartość tony eksportu przekracza znacznie wartość tony importu. Analiza tych stosunków wykazuje, iż Szwajcarja, pozbawiona jakichkolwiek surowców w towarach eksportowanych sprzedaje swą inteligencję i pracę, nabywa zaś surowce. **Polska natomiast sprzedaje swe surowce, gdy nabywa towary, zawierające w sobie pracę ludności obcej,** gdy jednocześnie dla ludności swej nie ma zajęcia w kraju.

Szwajcarja nie wyprzedaje swych zasobów, gdy Polska je wyprzedaje pod postacią swych surowców. Gdy się rozważy, gdzie leżą źródła tej wytwórczości Szwajcarji, to musi się przyjść do wniosku, iż w wysokiej wydajności i sprawności społeczeństwa szwajcarskiego. Wszak inne narody, otaczające Szwajcarję, a posiadające brakujące jej surowce, mogłyby także podjąć produkcję opartą na pracy i zdystansować Szwajcarję. Mogłyby to uczynić z całkowitym skutkiem jedynie wtedy, gdyby wzniosły się na wyżyny większej jeszcze wydajności pracy i sprawności, niż Szwajcarja.

Piotr Drzewiecki.

W pierwszych dniach nowego gabinetu.

Żadnej deklaracji nowego Rządu dotąd niema. Żadnych zapowiedzi, żadnych wskazówek, wedle których niezwykle zainteresowana opinja publiczna mogłaby się orjentować.

A zainteresowanie, zaciekawienie, nie tylko nie słabnie, lecz nawet wzmaga się. Metoda tajemniczości, do mistrzostwa uprawiana przez marszałka Piłsudskiego, znajduje wśród członków gabinetu nowego pełnych zwolenników. Należy być pewnym, iż służba informacyjna, bardzo już ograniczona w dawniejszych latach, od czasu sprawowania przez d-ra W. Grzybowskiego obowiązków szefa gabinetu premjera, ulegnie jeszcze skrupulatniejszemu ograniczeniu.

Dlatego też jedynemi busolami orjentacyjnemi w danej chwili są wypowiedzenia się prasy inspirowanej. Kłopot jednak polega na tem, że niewiadomo dobrze, które z inspirowanych pism jest najbardziej inspirowane. Dotąd wiedziało się, że np. Rząd p. Bartla wypowiadał isę najbardziej autorytatywnie za pośrednictwem „Epoki".

A teraz? Redakcję „Głosu Prawdy" sprawuje obecnie maj. poseł Koc. Niechybnie jest on dobrze inspirowany co do zasadniczych linij postępowania. Nie można zapomnieć, iż niewątpliwie powróci teraz do tejże redakcji poseł pułk. Miedziński, który wespół z p. Stpiczyńskim zakładał „Głos Prawdy". Ale nie mniej godzi się pamiętać, że obecny premjer dr. Świtalski w najcięższych dla siebie momentach nadchodził teren pracy w wydawnictwach Fryzego i na łamach „Kurjera Porannego" pojawiały się jego artykuły, nawet z podpisem. Z okresu przesilenia można było zauważyć, że właśnie tam pojawiały się najwcześniejsze zapowiedzi jaskółek politycznych.

Otóż prasa prorządowa zachowuje obecnie ton umiarkowany. Możnaby powiedzieć, że znajduje się w defenzywie, a nie ofenzywie. Przedewszystkiem stara się umotywować przed społeczeństwem powołanie takiego właśnie Rządu, a nie innego. Stara się przekonać, iż po przemęczeniu poprzedników należało siły odświeżyć.

Wprowadzono tedy — jak pisze prasa czerwona — siły pełne energji, tętniące twórczą żądzą pracy, a nie skostniałe w doktrynie i szablonie fachowości jednostki. Dawniej już z łamów tej prasy sypały się gromy na kult fachowości, uważając ją za przeżytą strupieszałość.

Dzieje się to wedle znanego obrazu marszałka Piłsudskiego, mówiącego, że lubi puszczać na fale wzburzone człowieka, by uczył się pokonywać trudności.

Najwięcej z natury rzeczy zaciekawienia budziła teka skarbu. Jakkolwiek „Głos Prawdy" zapewniał, iż właściwie przesilenia żadnego nie było, a sama zmiana Rządu dokonała się w przeciągu jednej doby, wszelako każdy orjentujący się widział ile kłopotów przysporzyła dymisja ministra Czechowicza, od której datuje się załom. Że tak jest, widać można i z inspirowanego artykułu „Kurjera Porannego", wyrażającego przekonanie, że po procesie p. Czechowicza przed Trybunałem Stanu zostanie on powołany na dawne stanowisko. Zresztą znaczące jest, iż kierownik Ministerstwa skarbu płk. Matuszewski zaczął swe wizyty od... p. Czechowicza!...

Prasa czerwona wręcz przestrzegała przed trudnościami finansowemi, wskazując, iż Polskę czeka kryzys gospodarczy, zresztą nietylko Polskę, lecz i całą Europę. Równocześnie zapewniano, iż niema mowy o jakimkolwiek forsowaniu koncepcyj etatycznych, choć równocześnie donoszono, że podsekretarjat stanu w Ministerstwie skarbu przypadnie czołowemu heroldowi etatyzmu państwowego p. Starzyńskiemu!...

O kierunku politycznym mówią same nazwiska. Zdaje się jednak wszystko wskazywać że front narazie zostanie zwiększony o jeden odcinek: antysocjalistyczny. Coraz częstsze konfiskaty pism PPS-owskich są bardzo wymowne. Już zaś najklasyczniejsze jest zachowanie się wobec artykułu Sejmu p. Daszyńskiego.

Artykuł ten był znany w sobotę wieczorem. Najwięcej zaciekawienia wzbudził głównie w kołach t. zw. sanacyjnych. Poszukiwano go i deliberowano nad nim gorąco. W niedzielnej jednak prasie sanacyjnej nie było go nigdzie. Zbagatelizowano go, a nawet organ warszawskiej „frakcji rewolucyjnej konserwatystów" — żeby użyć terminologji, wprowadzonej w „Kurjerze Wileńskim" przez posła Okulicza w odpowiedzi posłowi Mackiewiczowi — otóż „Dzień Polski" pozwolił sobie na ostrą wycieczkę osobistą przeciw p. Daszyńskiemu — w przeciwstawieniu do krakowskiego „Czasu", który potraktował wystąpienie marszałka Sejmu poważnie.

Obecnie zaczęła się walka przeciw p. Daszyńskiemu. Zainaugurował ją „Głos Prawdy", a podejmuje „Kurj. Poranny".

Napięcie niechybnie będzie się wzmagało.

Warszawa, 16 kwietnia. H .W.

Historyczny dzień Polski.

P. W . K. otwarta zostanie nieodwołalnie 16 maja.

(Korespondencja własna „Kurjera Zachodniego").

Poznań, w kwietniu.

Gdy swojego czasu bawiący w Poznaniu wysoki sekretarz Ligi Sir Eric Drummond poinformowany został, iż dyrekcja PWK. zgóry oznaczyła dokładny termin otwarcia Wystawy, zdziwił się niepomiernie i skonstatował, że jest to **eksperyment bardzo niebezpieczny,** wogóle w historji wielkich wystaw prawie nieznany. Zdziwienie wysokiego sekretarza Ligi, zasadniczo słuszne, znalazło ostatnio swoje potwierdzenie w wystawie Barcelońskiej, która, jak głoszą pół oficjalne wiadomości, na dzień 16 maja b. r. nie dotrzyma terminu otwarcia i w dniu tym zaimprowizuje **tylko oficjalny pokaz trzech pawilonów,** które jedynie na ten termin mogą być całkowicie wykończone. Reszta pawilonów otwarta zostanie znacznie później.

Jeśli chodzi o Powszechną Wystawę Krajową, to wbrew wszelkim obawom otwarcie jej nastąpi w ustalonym terminie, t. j. **dnia 16 maja** o **godz. 10 rano.** Możemy o tem dziś mówić już z całą pewnością, twierdzenie swoje opierając nie na przypuszczeniach, lecz na podstawie konkretnych danych, które w danym wypadku stanowi stan prac przygotowawczych związanych z realizacją Wystawy.

Jak się zatem ten stan prac przedstawia?

Na projektowanych **111 pawilonów,** która to cyfra stanowi dokładny obraz rozmiarów wielkiego dzieła, prawie wszystkie są już kompletnie wykończone. Wykańczają się tylko niektóre pawilony prywatne i część rządowych, lecz praca ta odbywa się w błyskawicznem wprost tempie. Jaskrawym dowodem, potwierdzającym powyższą uwagę, jest fakt, iż pawilon Banku Polskiego, rozpoczęty niedawno, dziś prezentuje się jako gmach okazały, prawie wykończony. Wprawdzie także na terenach zachodnich Wystawy widzimy mnóstwo pawilonów niewykończonych, ale są to prace drobne, które potrwają zaledwie dni kilka.

Bardzo ważnym czynnikiem decydującym z kolei o terminie otwarcia Wystawy to kwestja punktualnego zwiezienia eksponatów. Dyrekcja Wystawy, traktują tę sprawę bardzo zasadniczo, zgóry naznaczyła wystawcom terminy, do których eksponaty mają być zwiezione. Tak więc eksponaty ciężkiego przemysłu są już zupełnie skompletowane i obecnie odbywa się ich ustawianie.

Od przeszło dwu tygodni trwa zwózka eksponatów do pawilonu przemysłu metalowego, gdzie m. in. rozpoczęto budowę poszczególnych stoisk. Obraz będzie pełniejszy, gdy dodamy, że do wieży Górnośląskiej, a nawet do pawilonów rolniczych nadeszło sporo eksponatów, które czekają na rozmieszczenie i których lokowanie w stoiskach rozpocznie się niebawem. Inne eksponaty innych działów są już w drodze do Wystawy, lub wysyłane zostają niebawem.

Główne prace odbywają się obecnie przy regulowaniu dróg i alei terenowych. Jeśli się zważy, że w przeciągu jednego dnia reguluje się 1800 m2, wówczas i ta sprawa jest już prawie załatwiona. Jaskrawym dowodem potwierdzającym, że stan prac przygotowawczych został już wyczerpany, jest fakt, iż w tych dniach na terenie Wystwy zainstalowała się straż pożarna, a niebawem rozpoczyna także funkcje specjalny komisarjat policji.

W dziedzinie inych prac organizacyjnych dobiega się także do końca.

Wystawa Rządu, mająca być odzwierciedleniem całego naszego dorobku z pierwszego 10-lecia odzyskanej Niepodległości, została już całkowicie organizacyjnie opanowana, a pawilony wybudowane czekają tylko na eksponaty.

Ministerstwo komunikacji, które na Wystawie wystąpi nadzwyczaj okazale, zbudowało potężny pawilon i pierwsze eksponaty nadchodzą w dniach najbliższych. Trzeba tutaj dodać, że PWK. nosi wybitny charakter ogólno polski, przez swój system pomieszczenia eksponatów międzydzielnicowy.

Na marginesie musimy jeszcze tutaj dodać, iż kwestja aprowizacyjna w czasie PWK jesta całkowicie rozwiązana i o drożyźnie nie może być mowy. Tak samo przedstawia się sprawa mieszkaniowa i nikt ze zwiedzających nie potrzebuje się kłopotać o to, że nie znajdzie dla siebie odpowiedniego locum. Kwater przygotowano na przeszło 50000 osób, przyczem liczba ich jeszcze się znacznie powiększy.

Wystawa, jak powiedzielismy na wstępie, otwartą zostanie nieodwołalnie dnia 16 maja br. o godz. 10-tej rano. Otwarcia dokona Pan Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki w otoczeniu wszystkich członków Rządu, w obecności marszałków Senatu i Sejmu, przedstawicieli Sejmu i Senatu, pełnego korpusu dyplomatów zagranicznych akredytowanych przy Rządzie polskim i specjalnie zaproszonych gości. Tr.

WESOŁE I SMUTNE.

Daszyński.

Oddawna już pisuję feljetony pod tytułem „Wesołe i smutne", ale po raz pierwszy mi się zdarza, aby granica między wesołem a smutnem zaznaczyła się tak wyraźnie, jak w tej chwili, gdy piszę o Daszyńskim.

Wesołość w tym temacie ma wygląd strachajły, który zobaczywszy w ciemnościach ręcznik, sądził, iż go nawiedził duch nieboszczyka, więc włosy mu na głowie stanęły na baczność, kolana drżą febrycznie, a oczy wylazły na wierzch poza linję nasady nosa. Smutek zaś wziął na siebie formy czarnej trumny i powagi zgonu.

A było to tak.

Przedwczoraj rozeszła się po Zagłębiu wieść piorunująca, że umarł Daszyński, z czego należało wnioskować, że zmarł marszałek Sejmu, leader P. P. S., Demostenes polski.

Co kilka minut dzwonek telefonu alarmował redakcję:

— Proszę panów, czy to prawda, że marszałek Daszyński umarł?

— Nic narazie o tem nie wiemy. Telefonowaliśmy do Pata, też nic o tem nie słyszał.

Zaalarmowano nawet władze starościńskie. Niewiele brakowało, aby P. P. S. zorganizowała wielką manifestację żałobną.

A już największą przyjemność mieli domorośli politykierzy.

— Bo to, panie łaskawy, u nas wszystko możliwe. Po takim liście, jaki napisał marszałek Daszyński pod adresem p. Bartla, kto wie, co go mogło spotkać. A może się przejął bardzo ostatniemi wypadkami, a człowiek niemłody...

— Kto się przejął? Daszyński? Eh, panie, za mądry jest na to, aby się czemkolwiek przejmować. Na politykę i sejmowaniu zęby zjadł.

— W każdym razie to dziwne. Napisał list i później zaraz umarł.

Wieczorem telefony nie przestają dzwonić.

— Więc jak? Umarł, czy nie umarł.

— Jeszcze nie mamy wiadomości o tem, ale mogę pana poinformować, że dziś o godz. 1 popołudniu b. premjer Bartel złożył marszałkowi Daszyńskiemu pożegnalną wizytę. Rozmowa trwała godzinę. Mógł więc łopiero umrzeć po drugiej popołudniu.

— Możliwe... Tembardziej, jeżeli śmierć nastąpiła w warunkach niezwykłych...

Sytuacja wyjaśniła się dopiero około północy. Okazało się mianowicie, że rzeczywiście Daszyński umarł, ale wcale nie marszałek Sejmu, lecz ś. p. Stanisław Daszyński, pracownik obwodowego Funduszu bezrobocia w Sosnowcu.

Rodzina zmarłego, którą dotknął cios nad wyraz bolesny i której należy wyrazić serdeczne współczucie, niech nie ma żalu za to zgoła przypadkowe połączenie powagi zgonu z politykierstwem ludzi, szukających sensacji w każdym najdrobniejszym wypadku naszego życia publicznego wtedy właśnie, kiedy nam potrzeba spokoju wewnętrznego w codziennej pracy.

Ten alarm o Daszyńskim dowodzi, że ludność jest nieco podenerwowana, czego znów przyczyny należy szukać w niedomaganiach ekonomicznych.

W Polsce naogół nietrudno jest zorjentować się w stanie politycznym i gospodarczym kraju. Jeżeli w życiu publicznem panuje niepokój, to wszędzie: w kawiarni, na ulicy, przy bilardzie, kartach, dominie i przy pracy panowie i nie panowie udzielają sobie wzajemnie niezawodnych wskazówek, co do uzdrowienia stosunków w Polsce, pozatem kolportują najfantastyczniejsze plotki polityczne.

Gdy zaś przy bridge'u, albo przy czarnej kawie starsi panowie opowiadają sobie sprośne kawały, albo mówią o darciu w prawej nodze na niepogodę, oznacza to, że w Polsce jest lepiej.

Jest to pewnego rodzaju busola nastrojów i sytuacji gospodarczo-politycznej w kraju.

Zrzucyćby sobie należało aby starsi panowie, zamiast z sosnowieckiej igły robić polityczne widły, zajęli się masnemi kawałami, które najczęściej są o wiele starsze od swych opowiadaczy, ale przynajmniej mają tę dobrą stronę, że nie zakłócają spokoju publicznego.

Z dwojga złego łatwiejsza do strawienia jest rozmowa na temat strzykania w lewem kolanie, niż utrzymywanie społeczeństwa w stanie gorączkowego niepokoju.

(ć.)

Eksponaty wystawowe

samorządów Zagłębia.

Sejmik powiatu Będzińskiego przygotował bogatą kolekcję eksponatów, które zostały wysłane do Kielc na wystawę regjonalną samorządów województwa Kieleckiego, a następnie będą przesłane na Powszechną Wystawę do Poznania.

Między innemi wysłano: model szpitala sejmikowego dla dzieci gruźliczych w Siewierzu, model ośrodka zdrowia w Dańdówce, model gmachu sejmikowego w Będzinie, model szkoły w Łośniu i model sierocińca w Sarnowie. Następnie: efektowną mapę obrazową powiatu Będzińskiego z uwidocznieniem gmachów użyteczności publicznej, mapę komercjonalną, ilustrującą poszczególne działy pracy samorządowej, plan płodozmianu na fermie w Wojkowicach Kościelnych, plan gospodarki drogowej oraz mnóstwo wykresów, danych statystycznych i fotografij z każdego działu gospodarki samorządu powiatowego, wśród których najokazalej przedstawiają się prace wydziału drogowego.

Będzin natomiast, który będzie posiadał własne stoisko, przygotował następujące eksponaty:

Malowniczy plan plastyczny miasta. Plansze: plan regulacyjny miasta z roku 1823, plan regulacyjny miasta z roku 1877, 2 plany regulacyjne miasta z roku 1928, straż ogniowa w Będzinie — karton z fotografjami, opieka społeczna: kolonje letnie, dom noclegowy — fotografje, ośrodek zdrowia — karton z fotografjami, budowa bazarów — zdjęcia fotograficzne, miejski zakład elektryczny — zdjęcia fotograficzne, budowa szkół, budowa wiaduktu, różne roboty drogowe. Wykresy: stosunek budżetów za dziesięciolecie, porównanie stanu nawierzchni dróg, ceny prądu elektrycznego w Będzinie. Modele: szkoły powszechnej przy ul. Promyka, ośrodka zdrowia, bazarów i nowego wiaduktu w ul. Kołłątaja nad torem kolejowym.

Kronika Zagłębia.

KALENDARZYK.

18 CZWARTEK — **Dziś** Bogumiła W. **Jutro** Tymona M. Wschód słońca 4 m. 34. Zachód „ 18 m. 36.

Kinoteatry w Zagłębiu

wyświetlają dziś:

Kino „Zagłębia" — „Awantura arabska".

Kino „Wawel". — „Lew Mongołów"

Kino „Sfinks".—„W wirze Paryża".

Kino „Uciecha" — „Miłostki dragońskie".

Nasz dział radjowy.

HALLO! HALLO!
RADJO WATYKAN NA FALI...

Już rozpoczęto prace nad budową telegraficznej i telefonicznej radjostacji watykańskiej, która stanie w pobliżu papieskiego dworca kolejowego. Siła jej będzie odpowiadała sile państwowej stacji, znajdującej się w pobliżu bazyliki św. Pawła poza murami, jednakże. dzięki zastosowaniu najnowszych udoskonaleń technicznych, stacja watykańska przewyższy zasięgiem stację państwową. W przyszłości radjo umożliwi papieskiemu sekretarjatowi stanu bezpośrednie porozumiewanie się z całym światem.

PROGRAM RADJOWY
NA CZWARTEK 18 KWIETNIA.
KATOWICE.

11.56 — Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie oraz komunikat lotniczo-meteorologiczny z Warszawy.
12.10 — Transmisja z Warszawy. Odczyt dla młodzieży szkolnej pt. „Indje nowoczesne" wygł. dr. Feliks Kotowski.
12.35 — Transmisja z Filharmonji Warszawskiej koncertu dla młodzieży szkolnej.
15.45 — Komunikaty Polskiego Związku Zrzeszeń Gospodarczych woj. Śląskiego.
16.00 — Koncert z płyt gramofonowych.
16.15 — Transmisja z Wilna. Program dla dzieci.
16.45 — Dalszy ciąg koncertu z płyt gramofonowych.
17.00 — Odczyt pt. „Zabobony i przesądy na przestrzeni wieków" cz. III — wygł. p. Roman Sumowski.
17.25 — Skrzynka pocztowa.
17.55 — Transmisja koncertu kameralnego z Warszawy.
18.50 — Rozmaitości, poczem zapowiedź programu na dzień następny.
19.10 — Odczyt z cyklu: „Wiosna narciarska" wygł. dr. Kazimierz Załuski.
19.35 — Lekcję praktyczną używania telegraficznych znaków Morse'a — wygł. p. Jan Ciahotny.
19.56 — Sygnał czasu.
20.05 — Transmisja koncertu wieczornego z Krakowa z udziałem solistów: pp. F. Lanesa (wiolonczela), Olgi Martusiewicz (fort.), Heleny Hrabiówny (mezzosopran), Szczęsnego Sikorskiego (tenor).
21.15 — Transmisja z Wilna. Słuchowisko pt. „Jak się wyzwalało Wilno".
22.00 — Komunikat lotniczo-meteorologiczny i P. A. T. z Warszawy.
22.30 — Transmisja muzyki lekkiej z Krakowa.

Teatr w Katowicach.

REPERTUAR

Czwartek dnia 18 b. m. „Kawiarenka" 7.30 wiecz.

Sobota dnia 20 b. m. „Obrona Częstochowy" pop. 3.30 dla młodzieży szkolnej.

Sobota dnia 20 b. m. „Wesele na Kujawach" — 7.30.

Niedziela dnia 21 b. m. „Noc w Wenecji" pop. 3.30.

Niedziela dnia 21 b. m. „Kawiarenka" 7.30.

× BACZNOŚĆ SOKOLI! Zawiadamiamy, że w niedzielę dnia 21-go bm. o godz 20 punktualnie w sali Sokolni gniazda Sielce, przy ulicy Szkolnej, p. redaktor Opioła Tadeusz wygłosi odczyt p. t.: „Kierunki rozwoju Polski od najdawniejszych czasów do obecnych". Uprasza się o jaknajliczniejsze przybycie na odczyt. Goście mile widziani. Wejście bezpłatne. Czołem! Zarząd.

× URLOPY SĘDZIÓW I PROKURATORÓW. Celem umożliwienia urlopów w magistraturze sądowej i prokuraturze wydało Min. spraw. specjalne instrukcje dla sądownictwa, przewidujące sesje przy zmniejszonych kompletach sędziowskich w porze feryj letnich. Zmniejszone komplety urzędować będą od dnia 1 czerwca do miesiąca października.

× POLSKIE TOWARZYSTWO PRZYRODNIKÓW IM. KOPERNIKA. W czwartek 18 b. m. o godz. 7 i pół wiecz. odbędzie się w lokalu T-wa lekarskiego w Sosnowcu, (ul. 3-go Maja 15, oficyna) zebranie oddziału w Sosnowcu z następującym porządkiem: 1) referat p. d-ra A. Nasiłowskiego na temat: „Robaki pasorzytne przewodu pokarmowego człowieka", 2) dyskusja, 3) sprawozdanie z ostatniego posiedzenia zarządu głównego i walnego zgromadzenia, 4) uruchomienie sekcji wycieczek przyrodniczych i 5) sprawy organizacyjne i wolne wnioski. Pol. Towarzystwo przyrodników, oddział w Sosnowcu, przypominamy swym członkom sprawę darów dla bibljoteki i zaprasza nauczycielstwo szkół średnich i powszechnych do współudziału w organizacji wycieczek przyrodniczych.

× P. Z. Z. P. P. i H. W SOSNOWCU. W lokalu Związku odbył się pierwszy odczyt z serji zapowiedzianych na temat „Związek zawodowy — jako czynnik kulturalny". Przy wypełnionej sali odczyt wypowiedział p. B. Górecki. Prelegent poruszył aktualne zagadnienia z dziedziny kultury państwowej, kultury pracy i obowiązków społecznych. Po odczycie wywiązała się interesująca dyskusja. Powzięta inicjatywa Związku z dziedziny kulturalno - oświatowej była przyjęta przez zebranych z uznaniem.

Służba wojsk. poborowych

Z CENZUSEM 6-ciu KLAS SZKOŁY ŚREDNIEJ.

Według ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym poborowi i ochotnicy, którzy ukończyli co najmniej 6 klas ogólnokształcącej szkoły średniej, państwowej, lub prywatnej posiadającej prawa szkół państwowych mogą być powołani do skróconej czynnej służby wojskowej. Czas takiej służby nie może przekraczać 15 miesięcy.

Osoby, które w czasie odbywania skróconej służby wojskowej nie uzyskały warunków mianowania podporucznikiem rezerwy odbywają służbę przez nieskrócony okres czasu. Warunkiem uzyskania mianowania podporucznikiem rezerwy jest ukończenie szkoły podchorążych. A więc osoby z wykształceniem szkolnem 6 klasowem, mogą ale nie muszą być powołane do podchorążówki i przez to do odbycia terminu skróconego. Dotąd takie rozporządzenie nie ukazało się. Ukazanie się jego zależy oczywiście od ilości wolnych miejsc w szkołach podchorążych.

Narówni z osobami posiadającemi świadectwa z ukończenia 6 klas szkoły średniej ogólno-kształcącej są traktowani ci, którzy złożyli egzamin specjalny odpowiadający co najmniej 6 klasom państwowej szkoły średniej ogólnokształcącej. Regulamin takiego egzaminu został ogłoszony w nr. 21 Dziennika Ustaw. Komisje egzaminacyjne ustanawia kurator okręgu szkolnego. Egzminy odbywają się co najmniej 2 razy do roku. Do egzaminu może być dopuszczony kandydat 16-letni.

Egzamin specjalny obejmuje: egzamin piśmienne z języka polskiego, wypracowanie na temat zaczerpnięty z lektury polskiej, lub ogólnej, matematyki dwa zadania jedno z algebry, drugie z geometrji. Z języka obcego nowożytnego wypracowanie w zakresie materjału, wskazanego w załączonym do regulaminu programie egzaminacyjnym. Egzamin z rysunku. Egzaminy ustne obejmują: religję, język polski, język obcy nowożytny, historję wraz z nauką o Polsce współczesnej, geografję, przyrodoznawstwo, fizykę i matematykę. Do egzaminu nie mogą być dopuszczeni, kandydaci, którzy otrzymali z większości prac piśmiennych oceny niedostateczne, lub w dwóch wypracowaniach wykazali rażącą nieudolność, względnie nie zaczęli ich pisać, lub także nieudolność wykazali w wypracowaniu z języka polskiego.

Świadectwo ze złożonego egzaminu nie daje prawa wstępu do klasy 7 szkoły średniej, ani żadnych uprawnień prócz prawa do skróconej służby wojskowej.

× Z OKRĘGOWEGO ZWIĄZKU STRAŻY POŻARNYCH W dniu 18 kwietnia (czwartek) rb. og. 19 wsali starostwa od będzie się posiedzenie zarządu okręgu podług następującego porządku obrad: odczytanie protokółu, załatwienie korespondencji, uroczystość św. Florjana, odznaczenia, sprawy bieżące, wolne wnioski.

× KONFERENCJA PRZESZKOLENIOWA. W celu ustalenia jednolitego systemu sędziowania na zawodach strażackich zarząd Związku wojewódzkiego organizuje konferencję przeszkoleniową dla kandydatów na sędziów i dla instruktorów. Konferencja taka odbędzie się dn. 19 maja r. b. w lokalu straży pożarnej ochotniczej w Sosnowcu, przy ul. Kościelnej dla osób z Okręgu będzińskiego, częstochowskiego, miechowskiego, olkuskiego i zawierciańskiego.

× Z PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO. Wczoraj w Inspektoracie pracy w Sosnowcu odbyła się konferencja w sprawie podwyżki płac w zakładach włókienniczych C. G. Szen w Sosnowcu. Na konferencji przedstawiciele robotników wysunęli żądanie 17 proc. podwyżki płac dla robotników zwykłych i 25 proc. dla płacowych. Przedstawiciel fabryki zaproponował natomiast 3.52 proc. podwyżki płac dla wszystkich robotników oraz 14 proc. podwyżkę premji. Konferencja ta nie dała żadnego wyniku i odbędzie się powtórnie w nowym terminie

Sprawy inwalidzkie

PRZEJMUJE WOJEWÓDZTWO I STAROSTWO.

W związku z przejęciem przez Ministerstwo pracy i opieki społecznej agend inwalidzkich, prowadzonych dotychczas przez Min. spraw wojskowych, zarządziło min. P. i O. S. utworzenie w wydziałach P. i O.S. urzędów wojewódzkich od działów spraw inwalidów wojennych oraz przy 51 starostach powiatowych utworzenie Urzędów spraw inwalidów wojennych.

Wobec powyższego wojewoda kielecki zarządził utworzenie agend dla spraw inwalidów w Urzędzie wojewódzkim oraz przy starostwach w Będzinie, Kielcach i Radomiu. Uruchomienie zarówno oddziałów, jak i powiatowych urzędów, nastąpi po przejęciu agend inwalidzkich z właściwych DOK. i PKU.

× **PODATKI OD UPOSAŻEŃ URZĘDNIKÓW.** Ministerstwo skarbu wydało zarządzenie w sprawie dodatków miesięcznych i dodatków na mieszkanie, pobieranych przez urzędników państwowych. Według tego rozporządzenia 15-procentowy dodatek do uposażeń i dodatek mieszkaniowy od 1 maja r. b. **zostają wliczone do stałego uposażenia urzędników, jeżeli chodzi o wymiar i potrącenie podatku dochodowego od uposażeń.**

Do tej pory liczne rzesze najgorzej płatnych funkcjonarjuszy, których zasadnicze uposażenie nie przekraczało 208 zł. 33 gr. miesięcznie, **nie podlegały podatkowi.**

Pobierający ponadto — do zł. 215 płacili 1 i pół proc. podatku, przyczem ze stałego dodatku 15 proc. do uposażenia dla określenia procentowej normy podat ku doliczano im jedną dwunastą sumy 15 proc. dodatku, co nieznacznie tylko podwyższało ogólną sumę wymiaru. Obecnie po zsumowaniu pensji, 15-proc. dodatku i dodatku na mieszkanie który był dotąd wolny od podatku, **stopa procentowa wobec progresji wzrasta bardzo znacznie dla wszystkich urzędników.**

× **Z FUNDUSZU BEZROBOCIA W SOSNOWCU.** W dniu 15 kwietnia b. r. odbyło się posiedzenie zarządu F. B. na którem zatwierdzono sprawozdanie z działalności biura za m. marzec, oraz uchwalono preliminarz budżetowy na m. maj b. r., wyrażający się w dochodach w kwocie zł. 188.218, oraz wydatkach w kwocie zł. 217.420. Na posiedzeniu zarząd po zapoznaniu się z sytuacją, w jakiej znajdują się bezrobotni pracownicy fizyczni, wystąpił z wnioskiem do władz centralnych F. B. w Warszawie o przedłużenie państwowej akcji pomocy doraźnej na m. maj b. r. na dotychczasowych warunkach i w tych samych miejscowościach. Pozatem zarząd postanowił wystąpić z wnioskiem do zarządu głównego F. B. w Warszawie o wyjednanie u p. ministra pracy i opieki społecznej przedłużenia okresów zasiłkowych z 13 do 17 tygodni dla bezrobotnych, zamieszkałych na terenie gminy Kroczyce pow. Olkuskiego.

× **SPRAWA WYCIECZEK NA WYSTAWĘ W POZNANIU.** Z inicjatywy Magistratu będzińskiego odbyła się konferencja przedstawicieli różnych organizacyj i zrzeszeń miejscowych celem omówienia sposobu organizowania wycieczek na powszechną wystawę w Poznaniu. Chodziło o to, czy należy powołać specjalnego przewodnika, pod którego pieczą wycieczki z Będzina mogłyby zwiedzać wystawę, czy też organizacje będą korzystały z pomocy bratnich zrzeszeń poznańskich. Narazie nie powzięto konkretnej decyzji, gdyż wszystkie organizacje muszą najpierw omówić tę sprawę w swym gronie i dopiero na następnej konferencji, która odbędzie się w sobotę, d. 20 b. m. zapadnie definitywna uchwała.

× **BUDOWA SEMINARJUM ŻEŃSKIEGO.** W sobotę dnia 20 kwietnia r. b. o godz. 18 w lokalu seminarjum żeńskiego w Sosnowcu przy ul. Brackiej odbędzie się zebranie organizacyjne" Komitetu budowy gmachu państwowego seminarjum nauczycielskiego żeńskiego im. Marji Konopnickiej w Sosnowcu". Z odezwy, którą wydał zarząd koła opieki rodzicielskiej przy seminarjum żeńskiem wynika, że seminarjum otrzymało od zarządu miasta parcelę pod budowę gmachu, a pieniądze zbierane są od lat z ... ze składek rodziców uczęszczających dziewcząt do seminarjum w wysokości 50 zł. rocznie. Wszystko to jest oczywiście niewspółmiernie mało, jednak wystarczające, aby przystąpić do częściowej realizacji budowy gmachu. W tym celu zbierze się komitet organizacyjny, a społeczeństwo miejsco we poprze zamierzenia komitetu.

3 Maj w Sosnowcu

Organizacyjne posiedzenie komitetu obchodu święta narodowego.

We wtorek odbyło się w Sosnowcu (na plebanji przy ul. Kościelnej) organizacyjne posiedzenie Komitetu obchodu 3 Maja w Sosnowcu, zwołane przez Koło P. M. S. w Sosnowcu.

Na zebranie przybyło kilkadziesiąt osób. Na przewodniczącego Komitetu wybrano **jednomyślnie p. inż. Wład. Lewandowskiego, który też objął** przewodnictwo zebrania. Sekretarzem wybrano p. Ant. Fryndeckiego, a pozatem do Komitetu weszli przewodniczący poszczególnych sekcyj oraz prezes P. M. S. Koła sosnowieckiego p. dyr. Płocki.

Po zreferowaniu przez p. dyr. Płockiego ogólnych zasad obchodu święta narodowego w dniu 3 maja, red. St. Arnold naszkicował program obchodu, **który zebrani jednomyślnie przyjęli.**

Uroczystość Trzeciomajowa w Sosnowcu w myśl tego programu rozpoczęłaby się **wieczorem dnia 2 maja (czwartek) capstrzykiem** straży ogniowych i organizacyj przysposobienia wojskowego, oraz wygłoszeniem odczytów i pogadanek. W dniu tym będą się mogły odbyć ewentualnie gawędy harcerskie przy ogniskach.

W dniu 3 maja (piątek) **rano uroczyste nabożeństwa** we wszystkich kościołach, a następnie **pochód z kościoła parafjalnego w Sosnowcu,** w którym wziętyby udział wszystkie organizacje ze sztandarami i orkiestrami. Po rozwiązaniu pochodu **akademje popularne w teatrze i innych salach.** Wieczorem akademja uroczysta z udziałem mówców profesorów uniwersytetu w teatrze miejskim. W godzinach popołudniowych ewentualne zawody sportowe i zabawy.

W ciągu całego dnia odbywać się **będzie zbiórka na Dar Narodowy.** Na kilka dni przed świętem narodowem w dniu 3 maja sprzedawane będą **nalepki dla dekorowania okien.** Dochód ze sprzedaży tych nalepek również przeznaczony jest na Dar Narodowy.

W związku z tym programem wyłonione zostało szereg sekcyj, do których wybrano poszczególne osoby z tem, że mają one prawo kooptacji.

Do **sekcji kościelnej** weszli: ks. szamb. Plenkiewicz (przewodn.), ks. pref. Ługowski; **do sekcji pochodowej** pp.: ks. ks. pref. Sobczyński, Kędzierski, Kluczewicz, por. Jędrzejewski, K. Strzelecki, Fliski; do **sekcji odczytowo - propagandowej** pp.: red. T. Opioła, red. St. Arnold, ks. pref. Ługowski, St. Płodowski, dyr. Nowakowski; do **sekcji technicznej** pp.: Mroczkiewicz, dr. Budzyński, Wrzesiński, inż. L. Rudowski, inż. A. Michael, inż. Smogorzewski, inż. Porczyński, inż. Rudzki, Martin, Kucewicz; do **sekcji finansowej** pp.: inż. Lewandowski (przewodn.), dyr. Michałowska, dyr. Zaleski, W. Arnoldowa, ks. pastor Tytz; **do sekcji zbiórkowej** pp.: dyr. T. Płocki (przewodn.) Gadomska, T. Rudowska, J. Rudowska, Kowalska, Piątkowa, Szulińska, Madejska, Lewandowska, Krasnodębska, Stankiewiczowa.

W zakończeniu posiedzenia postanowiono przystąpić do energicznej pracy w związku z krótkim czasem, jaki pozostaje do dnia obchodu. W nadchodzący **piątek odbędzie się o godz. 7 wiecz. w lokalu P. M. S. przy ul. Dęblińskiej 11 w Sosnowcu** posiedzenie sekcji zbiórkowej z udziałem wszystkich pań, które wybrane zostały do sekcji oraz były na organizacyjnem posiedzeniu Komitetu, jak również pań dokooptowanych. Na posiedzeniu tem zostanie omówiona i ustalona **technika zbiórki.**

W poniedziałek o godz. 8 wiecz. w lokalu P. M. S. odbędzie się zebranie Komitetu wykonawczego (przewodniczących sekcyj), na którem ustalony zostanie ostatecznie program obchodu. Do tego czasu **wszystkie sekcje powinny zebrać odpowiedni materjał.**

Zamykając posiedzenie przewodniczący p. dyr. Lewandowski apelował do zebranych, aby użyli całego wysiłku w kierunku **wspaniałego** i świetnego zorganizowania obchodu, który w praktyce powinien przynieść odpowiedni fundusz na Dar Narodowy, na szerzenie oświaty.

Chlubne wyniki pracy

Wojew. Związku straży pożarnych.

Związek straży pożarnych wydał obszerne i drobiazgowo opracowane sprawozdanie ze swej działalności w 1928 r. Ze sprawozdania tego pozwalamy sobie przytoczyć najważniejsze dane, mogące zainteresować szersze sfery czytelników.

Związek został zorganizowany w 1924 r. Mimo niepomyślnych warunków, Związek pokonał szereg trudności i dziś stanowi potężną organizację, w której pracuje około 200 wybitniejszych przedstawicieli samorządów i strażactwa, a około 3000 osób procuje w komisjach przeciwpożarowych.

Teren Związku obejmuje około 26 tysięcy mtr. kw. podzielonych na 17 okręgów. Na obszarze tym mieszka 2785473 osób, a budynków mieszkalnych jest 337.140. Straży pożarnych było 985, w tem kolejowych 20. Ilość członków czynnych wyniosła 30.268 osób. Pożarów było 1063. W 1925 r. jeden strażak przypadał na 134 mieszkańców i na 20 budynków, a w r. 1928 na 92 mieszkańców i 11 budynków.

Stwierdzić trzeba, iż dokonywano dużych wysiłków dzięki silnemu przekonaniu, że tylko praca zbiorowa wszystkich członków, praca odpowiedzialna i świadoma swego celu, może dać pomyślne rezultaty.

Wyrazić musimy słowa szczerego uznania i podzięki tym dziesiątkom tysięcy członków Związku, którzy w myśl dewizy: „Czyń każdy w kółku swojem, co każe Duch boży, a całość sama się złoży" — z mrówczą gorliwością, w codziennej niestrudzonej pracy dokładali cegiełkę po cegiełce do budowy olbrzymiego gmachu, mającego za zadanie zmniejszenie klęski pożarowej. Te szare szeregi, spojone cementem karności, były w ciągłej gotowości bojowej i mogły w każdej chwili i w każdym wypadku pełnić swą służbę dla Ojczyzny i społeczeństwa.

Kleptoman i „damski fryzjer"

na występie w Czeladzi.

Znany już na terenie Zagłębia ze swych „występów" niejaki Witkowski, bez stałego miejsca zamieszkania, w ostatnich dniach pojawił się znowu w Czeladzi. Witkowski, który jest inteligentnym i wykształconym człowiekiem, zajmował przed kilku laty stanowisko zawiadowcy jednej z miejscowych stacyj kolejowych. Nadużywając jednak nadmiernie alkoholu, począł zdradzać objawy **choroby umysłowej,** co było powodem zwolnienia go z posady. Potem pracował jeszcze kolejno w różnych urzędach, jednakże **nie zaprzestawszy picia wódki** staczał się coraz niżej, a zapoczątkowana choroba robiła postępy. Dziś można go nazwać nieszkodliwym warjatem.

Przed kilku miesiącami okradł pewnego doktora w Strzemieszycach za co **został skazany na trzy miesiące więzienia,** z powodu jednakże stwierdzonego zaćmienia umysłu, sąd zawiesił mu wykonanie kary. Od ubiegłego poniedziałku Witkowski kręcił się po Czeladzi, odwiedzając różne firmy, domy, gdzie prosił o datki. Onegdaj wieczorem **zgłosił się do komisarjatu w Czeladzi,** prosząc o nocleg. Opowiedziawszy swą smutną historję znajdującym się w komisarjacie policjantom, wzbudził w nich taką litość, że postanowili **urządzić dla niego składkę pieniężną.** Odwiódł ich od tego widok dużej flaszki wódki wyglądającej z kieszeni Witkowskiego, którą ten udając się na spoczynek, w miejskim areszcie, **wypróżnił do dna.**

Wczoraj rano Witkowski odwiedził fryzjera Wojtasika przy ulicy Milowickiej, gdzie przedstawiając się za **fryzjera damskiego ze Lwowa,** prosił o pracę. Korzystając zaś z opuszczenie zakładu przez subjekta, który poszedł po swego majstra, **skradł brzytwę** ulatniając się w niewiadomym kierunku.

Nieszczęśliwym winny się przecie zająć odpowiednie władze, umieszczając go w zakładzie dla umysłowo chorych, jest bowiem rzeczą niedopuszczalną, ażeby błąkał się po okolicy, przyczyniając ludziom kłopotu.



Uczta dla miłośników

MUZYKI POLSKIEJ.

W nadchodzącą niedziele o godz. 11 przed południem w sali gimnazjum im. Staszica na Pogoni Koło Opieki przy gim nazjum im. E. Plater z łaskawą pomocą sosnowieckiej filji krakowskiego Instytutu muzycznego, mieszczącego się przy ul. Dęblińskiej 13, organizuje pora nek koncertowy.

Ta sucha wzmianka wystarczyłaby, aby zainteresować miłośników muzyki, bo koncerty, organizowane przez Koło Opieki przy gimn. im. E. Plater, stoją zawsze na wysokim poziomie. Tym razem koncert również zapowiada się niezwykle interesująco. Przedewszystkiem więc usłyszymy śpiew znakomitej p. Ma zanowskiej — Daabowej, która zbierała laury w Warszawie i Krakowie, a ostatni jej występ w Sosnowcu wzbudził szczery zachwyt. Pani Mazanowska — Daabowa będzie śpiewała pieśni polskie. Przy fortepianie zasiędzie pani Szaleska.

Pozatem usłyszymy grę solową p. Jerzego Gaczka, ucznia Instytutu muzycznego w Krakowie. P. Gaczek interpretować będzie utwory Chopina i Moniuszki.

W nadchodzącą niedzielę sala gimn. im. Staszica zapełni się po brzegi, tembardziej, że dochód z koncertu przeznaczony jest na Koło opieki przy gimn. im. E. Plater. Cena biletów dla starszych tylko 1 zł., a dla młodzieży zaledwie 50 groszy

× **PODWYŻKA PODATKÓW.** Na wtorkowem posiedzeniu zarządu m. Sosnowca „wykończono" budżet, a poza tem uchwalono wypłacić szefom poszczególnych wydziałów jednorazową pensję za wzorowe prowadzenie wydziałów. Na posiedzeniu tem zdecydowano również podnieść wysokość podatku drogowego. Z podwyżki tej wpłynie około 50.000 zł. Jest to pierwsza podwyżka w wyniku zapowiadanych „niepodwyższek" nowego zarządu miasta.

× **W SPRAWIE REGULACJI PŁAC.** W nadchodzącą sobotę w Inspektoracie pracy w Sosnowcu odbędzie się konferencja w sprawie regulacji płac pracowników tramwajowych.

O rozkład jazdy

TRAMWAJÓW W ZAGŁĘBIU.

Jeden z urzędników państwowych nadesłał nam list następujący: Tramwaje w Zagłębiu, jak zresztą i w innych miejscowościach, kursują podług ściśle ustalonego rozkładu jazdy. Rozkład ten jest naogół przestrzegany, aliści od pewnego czasu z niewiadomych przyczyn coś się zepsuło i tramwaje kursują z opóźnieniem, dochodzącem do 15 minut, w następstwie czego młodzież szkolna i urzędnicy narażeni są na nieprzyjemności. Zauważyć należy, iż sporo osób ma uzgodnioną komunikację tramwajową z ruchem pociągów, w tem znaczeniu, że po przyjeździe tramwajem do Sosnowca mają odrazu pociąg do Katowic, w razie zaś opóźnienia się tramwaju, do Katowic trzeba jechać również tramwajem, skutkiem czego urzędnik zjawia się w biurze z godzinnem niemal opóźnieniem, co, oczywista, nie jest mile widziane. Jest rzeczą jasną, że dyrekcji tramwajów niewątpliwie zależy na regularnym kursowaniu tramwajów i dlatego byłoby rzeczą wskazaną możliwie szybkie usunięcie obecnego niedomagania i przywrócenia normalnej komunikacji.

× „DZIESIĄTY PAWILON W CZELADZI". Staraniem 7-go oddziału uczniów szkoły powszechnej w Czeladzi w dniu 21 b. m. t. j. w niedziele odegrana zostanie komedyjka p. t. „Dziesiąty Pawilon". Ceny biletów od 20 groszy do 1 zł.

× KOMISJA SANITARNA DZIAŁA. Za ledwie słoneczko się pokazało zaczęła działać w Dąbrowie komisja sanitarna, która od kilku dni szczegółowo lustruje podwórza domów, lokale publiczne i t. p. objekty, badając wszędzie stan sanitarny. Naogół widać pewną poprawę, choć z drugiej strony wyraźnie się odczuwa, że ludności nie zdołano jeszcze przyzwyczaić i przekonać o konieczności stałego dbania o należyty stan sanitarny wszelkiego rodzaju urządzeń, a przeważnie robi się trochę w tym kierunku jedynie na skutek nakazu i presji. Zauważyć należy, iż zarządzenia władz centralnych w zakresie czystości i stanu sanitarnego są wyraźne i kategoryczne, kto więc nie chce narazić się na przykrości, winien ściśle wykonywać przepisy. Wkrótce spodziewana jest lustracja władz nadzorczych i dlatego wszędzie musi panować czystość i porządek.

× PRZEGLĄD TAKSÓWEK I DOROŻEK KONNYCH. W ubiegły wtorek komisja magistracko - policyjna dokonała przeglądu kursujących w Sosnowcu dorożek samochodowych. Komisja wycofała dwie taksówki, właścicielom zaś innych dwóch taksówek poleciła przeprowadzić gruntowny remont, kilku zaś dro bne poprawki. Pozostałe taksówki są w stanie dobrym. Wczoraj tasama komisja dokonała przeglądu dorożek konnych. Przeważna część pojazdów znajduje się w stanie średnim. To też komisja poleciła właścicielom doprowadzenie dorożek do porządku w terminie do 15 czerwca r. b.

× SAMOBÓJSTWO. 42-letni robotnik Żak Józef, zamieszkały przy ul. Krakowskiej 5 w Będzinie, korzystając z nieobecności domowników, powiesił się na pasku, przytwierdzonym do klamki drzwi. Kiedy żona wróciła do mieszkania i, widząc co się stało, rzuciła się na ratunek, było już zapóźno i wszelka pomoc okazała się bezcelowa. Przyczyną samobójstwa był rozstrój nerwowy.

Kronika Zawiercia.

× REKOLEKCJE. Od wczoraj w koście le parafjalnym odbywają się o godz. 6.30 wieczorem i 9.30 rano rekolekcje. Dziś jutro i w sobotę w godzinach rannych i popołudniowych od godz. 3-ej słuchać będą spowiedzi zaproszeni kapłani.

Wyjaśnienie

RZEKOMEGO SAMOBÓJSTWA.

Władze policyjne, prowadząc dochodzenie w sprawie rzekomego samobójstwa ucznia gimnazjum Bronisława Bałdysa ostatecznie ustaliły, że miał tu miejsce wypadek nieostrożnego obchodzenia się z bronią. Krytycznego dnia do lasu wraz ze śp. Bałdysem wybrał się jego kolega gimnazjalny Leszek Malinowski, który w zamiarze strzelania do celu zaopatrzył się w należący do ojca rewolwer. Kiedy zawieszywszy już cel na drzewie, śp. Bałdys manipulował rewolwerem chcąc otworzyć bezpiecznik i zwrócił lufę w kierunku własnej piersi, nastąpił wystrzał, który położył go trupem na miejscu. Wczoraj odbył się pogrzeb ofiary tragicznego wypadku.

× UROCZYSTOŚCI 3-MAJOWE. Projektowany na ostatnim zebraniu Komitetu program uroczystości 3-majowych obejmuje: zbiórkę na Dar narodowy przez sprzedaż chorągiewek, nalepek, orzełków, znaczków itd. oraz sam obchód który rozpocznie 2-maja wieczorem pochód młodzieży szkolnej z orkiestrami. Dnia 3 maja o godz. 6 rano — pochód orkiestr po mieście; g. 9 — nabożeństwo dla szkół; g. 9.30 — zbiórka organizacyj i stowarzyszeń na boisku; g. 10 — wymarsz pochodu z boiska do kościoła; g. 10.30 — uroczyste nabożeństwo: g. 12 — dekorowanie medalem pamiątkowym, wojny 1918 — 1921 r. i od g. 15 popoł. — popisy sportowe na boisku i w Domu ludowym T. A. Z. Zabawa ludowa w parku Bronisławów; w ważniejszych punktach miasta grać będą orkiestry; na placach zabawy—karuzela, huśtawki itp., a wieczorem Raut organizowany przez Związek oficerów rezerwy w salach Resursy T. A. Z. dla członków i zaproszonych gości.

× Z ZARZĄDU MIASTA. Wczoraj zarząd miasta na posiedzeniu uchwalił na rok bieżący wszystkie dotychczasowe statuty podatkowe bez zmian oraz omówił kwestje urlopów pracowników.

Nadużycia z biletami kolejowymi

przed Sądem okręg. w Sosnowcu.

Jeszcze w roku 1915 widziano często w pociągach linji kolej. Sosnowiec — Strzemieszyce — Kielce dwie żydówki Ryfkę i Zyslę Rotner, z których jedna handlowała obwarzankami, druga mięsem. Obie handlarki, pochodzące z Wolbromia, często miały

zatargi z konduktorami

o niedozwolony handel w pociągach lub o przejazd bez biletu. Wnet jednak zatargi te przycichły, gdy sprytne żydówki nawiązały bliższą znajomość z personelem kolejowym na wymienionej linji. Handel rozwijał się coraz pomyślniej, handlarki porastały w piórka, zaczęły się pięknie ubierać, a w r. 1927 zdołały nawet

kupić w Wolbromiu dom

za kilkanaście tysięcy złotych. Wnet zaczęły krążyć wieści, że Rotnerówne już nietylko korzystają z bezpłatnych przejazdów koleją, ale nadto **przewożą za wynagrodzeniem pasażerów.** Gdy wersje te doszły do dyrekcji kolejowej, zarządzono kontrolę. Dnia 5 maja 1927 r. w czasie dokonywanej kontroli pociągu zauważono na stacji w Wolbromiu konduktora Wojciechowskiego, który okazał wielkie zdenerwowanie, gdy w pociągu, przez niego obsługiwanym,

zatrzymano siedmiu pasażerów bez biletu.

Równocześnie urząd śledczy w Sosnowcu stwierdził, że jeden z żydków **uprawiał na stacji w Sosnowcu sprzedaż biletów,** których posiadał znaczny zapas, a bliższe śledztwo ustaliło, że istnieje zorganizowana banda, która handluje nielegalnie biletami. W wyniku śledztwa zatrzymano kilkunastu pasażerów z biletami sfałszowanymi, lub bez biletów, a wśród nich Ryfkę, Zyslę i Pinkusa Rotnerów.

Znalazłszy się w pułapce,

Ryfka zaczęła niszczyć posiadane bilety, zdołano jej jednak odebrać 18 sztuk, Pinkusowi zaś 12. Część pasażerów przyznała się do nabycia biletów od Ryfki i Pinkusa Rotnerów, W czasie przesłuchania Ryfka przyznała się, że sprzedała 6 biletów po przerobieniu na nich daty, oświadczając, że sprzedaży zużytych biletów i zacierania na nich znaków nauczył ją

Stasiek z Jędrzejowa.

Zaprzeczyli jednakże Rotnerowie, jakoby działali w zmowie z konduktorami. Okazało się dalej, że ów Stasiek, bagażowy z Jędrzejowa, nic nie miał wspólnego z oszustwem, okazał się natomiast cennym informatorem o manipulacjach konduktorów.

Wobec tak obciążającego materjału zostali pociągnięci do odpowiedzialności karnej wszyscy wmieszani w aferę powyższą i

stanęli przed sądem.

19-letnia Ryfka Rotner, 24-letnia Zysla Rotner, 20-letni Pinkus Rotner, 17-letni Pinkus Baum, 52-letnia Szajn dla Baum z Wolbromia, 42-letni Jankiel Rakowski z Jędrzejowa, oraz konduktorzy: 42-letni Kazimierz Wojciechowski, 44-letni Piotr Wiechetek, 29-letni Jan Imbor, 27-letni Stanisław Stępień, 50-letni Andrzej Fijałkowski, 54-letni Wincenty Wijat, 42-letni Antoni Bazanek i 29-letni Franciszek Bocheński, wszyscy z Kielc.

Na rozprawę, która trwała przez dwa dni, powołano 60 świadków. Zeznaniami świadków wina oskarżonych została częściowo udowodniona, w szczególności co do Rotnerów, Baumów i Rakowskiego.

Oskarżający podprok. Górski w konkluzji swego oskarżenia domagał ukarania wszystkich podsądnych żydów oraz konduktorów: Bochenka, Bazanka, Wiechetka i Imbora, co do pozostałych zaś zrzekł się oskarżenia. Wczoraj wieczorem

zapadł wyrok

skazujący Ryfkę Rotner na rok więzienia, Pinkusa na sześć miesięcy, Zyslę na trzy miesiące, Pinkusa Bauma na cztery miesiące i Rakowskiego na trzy miesiące, pozostałych zaś z braku dostatecznych dowodów winy uniewinniono.

Względem skazanych zastosowano amnestję i wymierzoną karę zredukowano Pinkusowi i Ryfce Rotnerom, oraz Pinkusowi Baumowi do połowy, pozostałym zaś darowano całkowicie.

Życie gospodarcze.

Propaganda turystyki do Polski zagranicą.

Ministerstwo komunikacji zawarło umowę z międzynarodowem Towarzystwem wagonów sypialnych oraz biurem podróży Cooka, mocą której towarzystwa te uzyskały prawo sprzedaży polskich biletów kolejowych we wszystkich swoich filjach i agencjach na całym świecie. Jednocześnie zobowiązały się te towarzystwa do propagandy turystyki do Polski w swoich wydawnictwach oraz w prasie zagranicznej.

Jako materjał pomocniczy do propagandy przesłało Ministerstwo komunikacji do wszystkich oddziałów wspomnianych towarzystw ulotki, afisze barwne, ilustrowane przewodniki po Polsce w językach obcych. Rozesłano również wielką ilość wydawnictw powszechnej wystwy krajowej Poznaniu.

Zarówno propaganda prowadzona przez wielkie towarzystwa podróżnicze, jako też sprzedaż zagranicą polskich biletów kolejowych, która ułatwia turystom kalkulację kosztów podróży i pozwala zaopatrzyć się w miejscu wyjazdu we wszystkie bilety, potrzebne na przebycie całej drogi, z pewnością nie pozostanie bez wpływu na wzmożenie ruchu turystycznego do Polski. Przedewszystkiem zaś zaważy to zapewne na wzroście frekwencji zagranicznych gości na wystawie krajowej.

Towarzystwa Cooka i wagonów sypialnych posiadają znakomicie zorganizowaną, gęstą sieć biur, zwłaszcza w Ameryce i w Anglji. Stamtąd też oczekiwany jest największy napływ zagranicznych turystów.

Kronika gospodarcza.

POLSKA POŻYCZKA STABILIZACYJNA, która w czasie przesilenia gabinetowego była notowana na giełdach amerykańskich po kursie znacznie niższym, niż kurs emisyjny, zaczyna stopniowo osiągać poprawę i doszła już do 85 dol.

DOCHODY I WYDATKI MONOPOLU SPIRYTUSOWEGO. W okresie od października 1928 r. do lutego rb. czyli za 5 miesięcy drugiego półrocza roku budżetowego 1928-29 ogólne dochody Państwowego Monopolu spirytusowego wyniosły 267.929.000 zł., wydatki ogółem 265.658.000 zł. Z ogólnej pozycji wydatków przypada na: wpłaty do skarbu państwa 203.000.000 zł., wpłaty na rachunek samorządów 20.000.000 zł., przekazy dla gorzelni, rektyfikacyj, dostawców itd. 41.203.000 zł., utrzymanie dyrekcji 1.455.000 zł. Pozostałość kasowa na dzień 28 lutego rb. wynosiła 7.734.000 złotych.

KOPALNIA WĘGLA „KRYSTYNA" W TENCZYNKU, własność gwarectwa w Sierszy została w tych dniach zamknięta podobno wskutek wysokich kosztów eksploatacji. Na skutek tego 240 górników traci pracę. Zarząd gwarectwa na skutek porozumienia z województwem zobowiązał się zatrudnić chwilowo robotników częściowo w Sierszy, częściowo w Brzeszczach oraz w kamieniołomach.

WYTWARZANIE LODU PRZY POMOCY KWASU WĘGLOWEGO. Zjednoczone zakłady kwaso-weglowe rozpoczęły na wielka skalę produkcję lodu, zawierającego kwas węglowy w Liljeholmen Works pod Sztokholmem. Przy zastosowaniu nowej metody na minutę wytwarza się 1 kg. lodu. Zawinięty w specjalny, izolujący papier lód ten topi się bardzo powoli i dlatego niewielki jego kawałek może zastąpić dziesięć razy większą ilość zwykłego lodu, zmieszanego z solą. Produkt ten przeznaczony jest przedewszystkiem do transportu świeżych środków spożywczych.

Z giełdy warszawskiej.

CEDUŁA Z DNIA 17.4.

AKCJE: Bank Dyskontowy 125.00, B. Handlowy 120.00, B. Polski 164.50—163.00 B. Sp. Zarobk. 85.00, Spiess 255.00, El. Dąbrowa 100.00, Nobel 21.25, Cegielski 41.00 Lilpop 34.50, Ostrowiecki 96.00, Starachowice 28.50, Haberbusz 222.00.

DEWIZY i WALUTY: Nowy Jork 8.90 Londym 43.29 i jedna czwarta, Paryż 34.84 i pół, Wiedeń 125.24 i pół — 125.23 i pół, Praga 26.39, Włochy 46.71, Belgja 123.85, Szwajcarja 171.68, Holandja 358.20, Dolarówka 5 proc. 90.50 — 88.50, Ziemskie 4 i pół proc. 48.25 — 47.75 — 48.00, Poż. Konwersyjna 5 proc. 67.00, Poż. Inwestycyjna 4 proc. 105.00.

Ze sportu.

Wynik meczu szachowego

SOSNOWIEC — BĘDZIN.

Mecz szachowy, który odbył się w niedzielę z inicjatywy Sosnowieckiego Klubu szachistów między Sosnowcem a Będzinem, zakończył się wynikiem remisowym 5 : 5, przyczem dla Sosnowca zdobyli punkty; 1) inż. Philips u Pregera 1 p., 2) prof. Zawadzki u Goldmana 1 p., 3) Jasny sen. u Redlica pół p., 4) Kimelman u Federa pół p. Dla Będzina: Szweicer u Jasnego 1 p., Zylberberg u d-ra Szeniawskiego 1 p., Redlic i Feder po pół p.

Mecz wzbudził wielkie zainteresowanie, o czem świadczą liczne rzesze widzów ze Śląska i Zagłębia.

Ze względu na wynik remisowy odbędzie się w niedzielę dnia 21 b. m. o godz. 15 decydujący rewanż tychże drużyn w tym samym lokalu.

„PRZYSZŁOŚĆ" — C. K. S. W nadchodzącą niedzielę na boisku w Czeladzi na stąpi rewanżowe spotkanie tych dwóch miejscowych klubów. W pierwszem spot kaniu „Przyszłość" poniosła dotkliwą porażkę, to też obecnie będzie się chciała zrewanżować C. K. S. wystąpi w osłabionym składzie, bez Starzyckiego i Przybyłka.

BIEG O PUHAR „SŁOWA POMORSKIEGO". V. doroczny bieg na przełaj o puhar „Słowa Pomorskiego" odbędzie się w Toruniu w poniedziałek 20 maja b. r. (2-gi dzień Zielonych Świąt"). Trasa ok. 4500 metrów. Zwycięsca zdobywa puhar przechodni i na własność złoty sygnet. 10-ciu następnych otrzyma żetony. Obowiązują przepisy P. Z. L. A. Zgłoszenia do dnia 16 maja kierować należy p. a. „Toruń", „Słowo Pomorskie". Wpisowe 50 gr. Zawodnicy zamiejscowi otrzymają 66 proc. zniżki na kolei w drodze powrotnej.

Kronika Olkuska.

Z Olkusza do Krakowa

Przeprowadzenie drogi bitej z Krakowa do Ojcowa, mającej połączenie z Olkuszem i Zagłębiem Dąbr., ma wielkie znaczenie w pierwszym rzędzie dla rozwoju Ojcowa, a następnie dla okolicy, która z łatwością może dowozić swe produkty do pobliskiego Krakowa i tam sprzedawać je po cenie wyższej.

Z uwagi na malowniczość okolicy pod róż z Olkusza do Krakowa przez Ojców jest jednocześnie jedną z najprzyjemniejszych wycieczek. Po minięciu lasu i biednych naogół wiosek Sienniczna i Kosmolowa, autobus z szybkością 40 — 45 klm. na godzinę wpada do wsi Sułoszowa. Tu od polowy tej długiej wsi, bo ciągnącej się jakieś 9 klm, gdzie ludzie choć jednej wsi nierzadko się znają, pa norama okolicy się zmienia: widoki dla oka coraz milsze, zaś za kościołem, rozszarpanym szpomami wojny, wzrok przy kuwają, szare skały, przy których gdzie niegdzie jak gniazda jaskółcze przytuliły się nędzne domki mieszkańców.

Wprost cudowny widok przedstawia potężny zamek w Pieskowej Skale, zbudowany również na potężnej skale.

Z uwagi na coraz częstsze ostre zakręty, autobus musi bieg zwolnić, aby za skałą nie wpaść na jakąś chłopską furmankę.

Chyży Prądnik szemrze o królu — tułaczu Łokietku, a radosne niebo przejrzało wśród czarnych płat ciężkich wiosennych chmur.

Tak wjeżdżamy do Ojcowa, który naj pierw prezentuje nam duży budynek uzdrowiska „Goplana“, a potem ruiny zamku ojcowskiego. Po złej drodze, na usłanej setkami kałuż, powoli przejeżdżamy przez pogrążony jeszcze we śnie zimowym Ojców, aż do nowej drogi i traktu krakowskiego. Nowa droga przez Ojców jest w stadjum budowy.

Piękny widok doliny ojcowskiej zacie ra jednak ślady przebytej złej drogi, a już każe zupełnie zapomnieć o niej nowa droga, pnąca się serpentyną wyżej i wyżej, aż na sam szczyt Ojcowa. Dolina wygląda jak bezdna parów, najeżony konturami lasów, pokryty jeszcze cienką warstwą topniejącego śniegu.

Autobus mknie szybko i zaczarowany kraj znika. Zbliżamy się do Białego Kościoła, Szyc dawnej granicy rosyjsko-austrjackiej, której budynki służą obecnie na pomieszczenie wiejskiego uniwer sytetu ludowego.

Po niespełna półtoragodzinnej jeździe jesteśmy w Krakowie i pomimo ruchu ulicznego, turkotu dorożek i tramwai obraz dopiero co przebytej drogi z oczu i duszy nie znika.

× WŁAMANIE DO KASY URZĘDU POCZTOWEGO W MIECHOWIE. W dniu 14 b. m. w nocy niewykryci sprawcy włamali się do urzędu pocztowo-telegraficznego w Miechowie, gdzie po rozpruciu kasy ogniotrwałej t. zw. „rakiem“, skradli złotych przeznaczonych na cele społeczne, t. j. domu uzdrowiskowego pocztowców i komitetu opieki nad dzieckiem“, ogólnej wartości około 200 zł. Skarb państwa żadnej szkody nie poniósł, gdyż w tym czasie pieniędzy w kasie nie było. Dochodzenie prowadzi policja.

× ARESZTOWANIE MORDERCÓW BANDYTY. W roku ubiegłym znaleziono na polach w pobliżu wsi Cianowice zwłoki nieznanego mężczyzny. Osoby zamordowanego wówczas, nie ustalono. W ostatniej chwili dowiadujemy się, że policja miechowska ustaliła, że zamordowanym jest znany bandyta Stefan Koza. Jako sprawców mordu aresztowano 2-ch mieszkańców pow. Miechowskiego: Andrzeja Rosę i Tomasza Pawlika.

Karjery meksykańskie.

Z posługacza hotelowego generałem.

Ciekawe są karjery wodzów meksykańskich. O jednym z nich ciekawą historję podał pewien inżynier francuski, który prowadził w różnych miastach Meksyku roboty kanalizacyjne. W przejeździe zatrzymał się on w miasteczku Sambiro, w hotelu. Wkrótce zauważył, że przydzielony mu lokajczyk korytarzowy nie jest zwykłym gamoniem: w jego sposobie pucowania butów, podawania wody do mycia, strzepywania płaszcza i przyjmowania napiwków była pewna dystynkcja, pewne poczucie swej godności.

— Chyba nie zawsze usługiwałeś po hotelach — zapytał Francuz niezwykłego lokajczyka.

— O nie! Bywałem i ja na górze drabiny społecznej.

— Na samej górze? W tak młodym wieku zaznałeś już takich zmian fortuny, czemże byłeś dawniej? — zainteresował się inżynier.

— Byłem generałem — odparł dumnie posługacz i opowiedział, jak dowodził w ostatniej wojnie domowej całą armją, jak zdobywał miasta i jak wygrywał wielkie bitwy. Mam nadzieję, że jeszcze wybije godzina mego wyzwolenia — oświadczył na zakończenie — a narazie trzeba żyć, więc pracuję tutaj.

— No, generale, nie zapomnij o mnie, gdy będziesz znowu na górnym szczeblu! Pamiętaj byś mnie nie rozstrzelał wtedy przez roztargnienie.

— Niech pan będzie spokojny, potrafię się odwdzięczyć za hojne napiwki.

Upłynęło 10 miesięcy. Francuz zapomniał już dawno o posługaczu z Sambiro, wciąż przebiegał Meksyk z końca w koniec w interesach towarzystwa, w którem pracował. W miasteczku Aledino ugrzązł na parę dni. Wojska rewolucyjne wypierały właśnie stamtąd rządowe, tor kolejowy był uszkodzony i pociągi nie kursowały. W nocy strzelanina była tak okrutna, że człowiek, nieznający stosunków meksykańskich, byłby pewien, że ani jeden mieszkaniec nie dożyje ranka. Kulomioty trzeszczały, rozlegały się salwy karabinowe, pukano z rewolwerów niemal z każdego okna.

Ale Francuz nie przejmował się tem wcale. Wiedział doskonale, że strzelający są bezpiecznie ukryci i walą na oślep w ulicę albo poprostu w górę, wiedział również, że każdy mieszkaniec uważa za punkt honoru strzelać z okna byle gdzie (byle nie w okna sąsiadów z przeciwka). Obserwował tedy z uśmiechem właściciela baru hotelowego, który podawszy mu jajecznicę, uchylił drzwi na ulicę i łupnął sobie parę razy z mauzera. Inni goście między wychyleniem jednej szklanki a drugiej równie dawali folgę swemu wojennemu temperamentowi, strzelano z pełnem zadowoleniem i poczuciem obowiązku.

To też nad ranem w całem miasteczku były tylko dwa trupy: chudy wieprz i stary osioł — widocznie jakiś nieostrożny gospodarz wypuścił swój inwentarz bydlęcy z chlewika. Wojska rządowe niewiadomo dlaczego uciekły z Aledino. Z biciem w bębny i głośnemi zwycięskiemi krzykami wkraczały wojska powstańcze.

Na czele bezładnie maszerującej bandy w różnokolorowych strojach maszerował wspaniały generał w wielkich po kolana butach, w wielkim kapeluszu na głowie, w wielkim amarantowym płaszczu na ramionach i ogromnem szablisku u boku. Przechodnie zwracali mało uwagi na zwycięzców — każdy spieszył do swoich interesów. Francuz przystanął, by podziwiać generała — on również spostrzegł inżyniera. Nagle zatrzymał cały swój oddział i podbiegłszy do Francuza, zawołał:

— He! Cammarado, nie poznajesz mnie?

— Nie przypominam sobie — jęknął zdumiony Francuz.

— A posługacz hotelowy z Sambiro, a napiwki — pamiętasz?

— Ah, więc jesteś pan znowu na górze drabiny społecznej — winszuję, z całego serca winszuję — mówił ściskając mu rękę Francuz.

Przez trzy dni generał podejmował go serdecznie w swym „sztabie generalnym“. Potem wyruszył na nowe podboje, a inżynier wyjechał do Mexico.

Takich generałów jest mnóstwo — bodaj nawet czy nie więcej, niż posługaczy hotelowych. Miłe są te wojny w Meksyku.

Olbrzymie organy

NA POWSZ. WYSTAWIE KRAJ.

W westybulu reprezentacyjnym Powszechnej Wystawy Krajowej montują się obecnie olbrzymich rozmiarów organy. Waga wszystkich części organów wynosi 3000 kg.

Zamożni gospodarze

BANDYTAMI.

Policja łódzka ujęła szajkę niebezpiecznych bandytów, grasującą od dwu tygodni na szosach podmiejskich. Składała się ona z 4 zamożnych gospodarzy z okolicznych wsi. Są to: Józef Piątek, Leon Palgach, Stanisław Jasnowski i Franciszek Jaskoła. Przyznali się oni do szeregu napadów dokonanych w ostatnich dniach Łodzi.

Straszny czyn

OBŁĄKANEJ.

Stanica Ukraińska pod Kaliszem, gdzie zamieszkuje większa grupa emigrantów ukraińskich, przeważnie byłych żołnierzy Petlury stała się widownią wstrząsającego wypadku.

Niejaka Marta Berezowska, podczas nieobecności męża, ubrała się w swe odświętne szaty oblała się następnie naftą i podpaliła zapałką. Gdy płomienie ją ogarnęły, wybiegła z mieszkania na drogę i zaczęła tańczyć jakiś niesamowity taniec. Na ten grozą przejmujący widok zbiegli się sąsiedzi i zaczęli tłumić ogień na nieszczęśliwej. Po jakimś czasie udało się rzeczywiście płomienie stłumić, ale Berezowska tak była strasznie poparzona, że w stanie beznadziejnym odwieziono ją do szpitala św. Trójcy w Kaliszu, gdzie zmarła wśród okropnych męczarni. Fakt ten w całej okolicy sprawił wstrząsające wrażenie.

GIEŁDA PRACY.

Wolne miejsca na dzień 18 kwietnia 1929 r.

Kandydatów do Policji Państwowej na wyjazd — 5.
Hutników na butelki do huty szklanej 10.
Nagrzewaczy na bloki w miejscu — 2.
Ślusarz ze świadectwami — 1.
Stolarz ze świadectwami na wyjazd — 1.
Pomocy górniczej — 10.
Kucharek — 3.
Kolejność kierowania kandydatów zwykła.
W ub. dniu zakłady pracy zgłosiły 10 wolnych miejsc. P. U. P. P. skierował do pracy 14 osób.

ARMSTRONG LIVINGSTONE.

Wbrew oczywistości.

PRZEKŁAD AUTORYZOWANY MARJI BOGDANI.

63)

— Powiedziałem: według orzeczenia sądowego, — zaznaczył Creighton — właściwie został zamordowany przez niewiadomego sprawcę, którego właśnie usiłuję wyśledzić.

— Święci pańscy! I ty nie masz pojęcia, kto to uczynił?

— Nie, chociaż wziąłem na oko dwa podejrzane indywidua i śledzę za nimi.

— Czy przyszło ci do głowy, by przynieść ze sobą fotografję Graya?

— Spodziewam się. Otrzymałem ją od siostry nieboszczyka dziś popołudniu. Chcesz pokazać ją chłopcu hotelowemu?

— Ma się rozumieć. Czy pójdziemy na miejsce wypadku?

— Owszem, o ile tu nie masz nic ciekawego do pokazania mi?

— Mam, mam. Zabrałem do siebie to, co dzienniki nazwały „śmiercionośną bronią“. Czy chcesz ją zobaczyć?

Mac-Gillicuddy otworzył szufladę biurka i wyjął z niej walcowaty przedmiot.

— Możesz obracać go swobodnie na wszystkie strony — szukano już odcisków palców, ale nic nie znaleziono.

Creighton wziął ostrożnie do ręki groźny przedmiot, zważył go w dłoniach i przyjrzał się ciemnej plamie, widocznej na jednym z jego końców. Był to cybuch owinięty w bronzowy, kropkowany papier i związany dookoła biało - różowym sznurkiem, przeciągniętym przez wydrążone wnętrze — zapewne dla większego bezpieczeństwa.

— Rozwinąłem oczywiście papier — rzekł Mac-Gillicuddy — a zawiązałem go jak poprzednio. Jest to cybuch od fajki, a świadczy, że zbrodnia została spełniona z premedytacją. Nikt nie spaceruje po Nowym Jorku z metalowym cybuchem, o ile zgóry nie wie, gdzie i jak ma go użyć.

— Masz słuszność. Mac, masz słuszność.

Creighton obejrzał ponury przedmiot dokładnie, a potem oddał go inspektorowi.

— Skończyliśmy już z tem. Czy nie masz nic więcej do pokazania?

— Nie, nic więcej nie znaleźliśmy. Morderca wszedł do mieszkania Leonji Lepretre, strzaskał jej głowę z taką łatwością, jakby to była skorupka od jajka, skradł klejnoty i wyszedł. Nic więcej. Dotąd nie wiemy, kto zabił kobietę, chyba, że ty nam to powiesz.

— Sam nie wiem o niczem, coby mogło rozświetlić tę sprawę. Ale może pójdziemy już? Czy znasz kierownika mego biura, Jimma Hortona? On będzie czekać na nas przed domem, w którym mieszkała Leonja Lepretre. Chciałbym, abyś wszedł z nim w kontakt. Mac, o ile nie będziesz miał nic przeciw temu. Sądzę, że to mogłoby przynieść nam obopólne korzyści.

— Hm! Owszem, nic nigdy nie mam przeciw współpracy.

Wyszli z dyrekcji policji i wsiedli do East Side Subway, a Mac-Gillicuddy, dojechawszy do stacji Sity - Sixth, wstał z ławki i opuścił wagon wraz ze swym towarzyszem. Podczas jazdy nie rozmawiali wcale, w milczeniu też dotarli do domu, w którym Leonja Lepretre żyła i umarła.

— Jimmy już czeka na nas — zauważył Creighton, dostrzegłszy postać smukłego mężczyzny, spacerującego po chodniku. Jimmy, czy znasz pana Mac-Gillicuddy?

— Owszem, mam przyjemność.

Obaj mężczyźni skłonili się uprzejmie i we trzech weszli na schodki, wiodące do hallu.

— Czy w tym pensjonacie jeden i ten sam murzynek obsługuje windę i pełni funkcje odźwiernego? — spytał Creighton.

— Tak, doskonałe urządzenia dla opryszków. Czekają nazewnątrz póki winda nie pójdzie na górę — wówczas wślizgują się na schody. Gdy są gotowi, dzwonią na windę i korzystając z tego, że znowu nikogo niema w hallu, zbiegają ze schodów i wychodzą spokojnie frontowemi drzwiami.

— Tak jest. W ten sposób musiał wymknąć się morderca Leonji Lepretre.

— Oczywiście, nikt go nie śledził, ani gdy wchodził, ani kiedy wychodził. Masz ze sobą fotografję?

(D. c. n.)

KINO „ZAGŁĘBIE"
dawniej Kino-Teatr „Udziałowy"

Dziś! UCIESZNA KOMEDJA ZDROWEGO ŚMIECHU w 10 FRYWOLNYCH AKTACH

„AWANTURA ARABSKA"

Trójka przezabawnych aktorów: **MARA ASTOR, LOUIS WOLHEIM i WILLIAM BOYD.**
DLA MŁODZIEŻY PROGRAM DOZWOLONY.

Nad program: **Najweselsze komedje.**

KINO SFINKS

Od poniedziałku 15-go do 21-go kwietnia

Wielki przebój miłości żądzy i sławy p. n.

„W WIRZE PARYZA"

Dramat aktorski, osnuty na tle pamiętnego skandalu na premjerze w roli kobiety wytwornej, światowej i zmysłowej LIL DAGOWER.

Nad program: **Wesoła 2-aktowa komedja.**

Kino „WAWEL"
** Sielce — obok kościoła. **

Od dnia 15 b.m. i dni następne

„LEW MONGOŁÓW"

W roli głównej **Natalja Lisienko i Iwan Mozżuchin.**

Nad program: OJ, TE DZIECI!

KINO-TEATR „UCIECHA"
Dąbrowa Górn., 3 Maja 14 tel. 3-01.

Od środy 17 kwietnia 1929 r. i dni następne
Wielka rewja żywiołowego humoru!!! Pożeracz serc niewieścich! Najsympatyczniejszy i wytworny amant salonowy **HARRY LIEDTKE** w ostatniej i najwspanialszej swej kreacji jako **Król Ułanów** w filmie p.t.

„MIŁOSTKI DRAGOŃSKIE"

Pikantne i niezwykłe, pełne dowcipu sceny. Sytuacje, pełne drastycznych momentów.

Nad program: **„DZIEWCZĘ Z CYRKU"**
Szampańska groteska w 6 aktach.

BACZNOŚĆ! BACZNOŚĆ!

Pierwszorzędna Wytwórnia

Ubiorów Męskich

w SOSNOWCU
ul. 1-go Maja Nr. 10 tel. 4-76

Przyjmuje obstalunki z materjałów własnych i powierzonych, wykonuje prędko i solidnie po cenach bardzo niskich, na długo terminowe raty i za gotówkę. Krój zastosowuje się ściśle według najmodniejszych — — żurnali, — — 2101

Poleca się Sz. Klijenteli
Z poważaniem
(—) Tomasz Kimel.

2142

JAK PIĘKNIE UFARBOWANY BUCIK!

„LADY"

jest jedyną farbą dla skóry, utrzymującą trwale jej strukturę. **„PREZYDENT"** idealny środek do czyszczenia i polerowania obuwia kolorowego. Jest to jedyny czysty preparat olejny. Do nabycia we wszystkich sklepach tej branży lub wprost u firmy

„KAHAG" Sp. z o. o.
KATOWICE, ulica BATOREGO 5.
Zastępcy poszukiwani.

WYBÓR — DYWANÓW

MAGAZYN BŁAWATNY

Ludwik Finkelstein

Sosnowiec, Modrzejowska 17.
TELEFON 2-75.

NA SEZON WIOSENNO-LETNI POLECA
wielki wybór towarów wełnianych, jedwabnych i bawełnianych, na palta i kostjumu, jakoteż duży wybór dywanów ręcznie tkanych, firanek ręcznej roboty, kołder, koców, oraz pokrycia meblowe.

Wyłączna sprzedaż towarów męskich znanych ze swej dobroci fabryki Emanuel Tisch Bielsko.

FIRANEK — JEDWABI

Dogodne warunki spłaty.
Ceny konkurencyjne.

PROSZEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH
„KOWALSKINA"
USUWA NAJSILNIEJSZE BÓLE GŁOWY
A.K.
FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI" WARSZAWA.

Magistrat miasta Zawiercia

podaje do wiadomości publicznej, że celem ściągnięcia od Zarządu fabryki Chemicznej „Zagłębie" w Zawierciu i fabryki lin i siatek drucianych „Rudowski i S-ka" w Zawierciu, należnych zaległości podatkowych, odbędzie się w II-im terminie

licytacja publiczna

dnia 19-IV r. b., o godzinie 10 rano przed Magistratem w Zawierciu dla sprzedaży towarów:

należących do fabryki Chemicznej „Zagłębie" w Zawierciu przy ul. Towarowej L. 30:

1 kasy ogniotrwałej ocenionej na	Zł. 300.00
550 kg. farby czarnej ocenionej na	„ 2750.00
900 kg. kwasu octowego technicznego 30%	„ 900.00
1000 kg. esencji octowej	„ 2000.00
Razem ocenionych na	Zł. 5950.00

Towarów należących do fabryki lin i siatek drucianych „Rudowski i S-ka" w Zawierciu, przy ulicy Korfantego:

1 maszyna do pisania „Underwood" oceniona na	Zł. 220.00
6 rolek siatek drucianych	„ 900.00
1000 kg drutu w rolkach	„ 1000.00
Razem	Zł. 2120.00

2116 **MAGISTRAT m. ZAWIERCIA.**

Magistrat miasta Będzina

ogłasza

PRZETARG

na prawo rozklejania afiszów i t. p. w Będzinie na okres 10-cio letni.

Szczegółowe warunki do przejrzenia w Biurze Głównem Magistratu miasta Będzina w godzinach urzędowych, gdzie są również do nabycia potrzebne druki (wzór umowy i oferty) — za opłatą zł. 3.—

Oferty na przepisowych drukach należy składać w zalakowanych kopertach w Biurze Głównem — do dnia 25 kwietnia 1929 r.

Wadjum 1000 złotych.

Magistrat m. Będzina.

CZY CHCESZ BYĆ PIĘKNĄ?
USUNĄĆ BEZ ŚLADU PIEGI PLAMY, WĄGRY, OPALENIZNĘ I ZMARSZCZKI NA TWARZY WIĘC UŻYWAJ BEZRTĘCIOWEGO KREMU METAMORFOZA „PIEGOL" (Z KOGUTKIEM)

KUPNO i SPRZEDAŻ

Plac 105 prętów dwa fronty blisko przystanku tramwajowego, zaraz sprzedam. Dąbrowa Górnicza, Królowej Jadwigi 43 Helena Kuligowska. 1961-10

POSADY i PRACE

Poszukuje wspólnika z gotówką do prowadzenia cegielni kieratowej. Zagórze, ul. Mieraszewskiego 26, Mazur Mieczysław. 2143-2

Chcesz otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowo - korespondencyjne profesora Sekułowicza. Warszawa Żórawia, 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, — angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 686-3

Inteligentnych panów akwizytorów poszukujemy. Oferty: „Tygodnik Dostaw", Sosnowiec, Teatralna 1. 2144-2

ZGUBIONE DOKUMENTY

Antoni Walą syn Antoniego zgubił książeczkę wojskową wydaną przez PKU. Będzin. 2130-3

Wypych Szymon zgubił legitymację zasiłkową Nr. 2715/28, gmina Bobrowniki. 2147-3

Czesław Gruszczyński zgubił dowód kolejowy wydany przez Dyrekcję Warszawską.

LOKALE

Pokój umeblowany do wynajęcia. Wiadomość: Sosnowiec, Aleja róg Miłej II p. m. 9. 2135-2

Pokój z kuchnią do wynajęcia. Teodor Szafrański, Sielec, Kaliska Nr. 24. 2141

RÓŻNE

Najszczęśliwsza kolektura Loterji Państwowej W. Kmita Domy Tow. Akc. „Zawiercie" rząd III dom IV. 2093-3

Jesteś chory? Na żołądek? Płuca? Nerwy? Wątrobę? Nerki? Pęcherz? Błednicę? Cukrzycę? Artretyzm? Reumatyzm? Zwapnienie żył? Upławy? Hemoroidy? Chroniczną obstrukcję? Biegunkę? Zimnicę? Puchlinę? Astmę? Skrofle? Zatrzymanie regularności? Rzeżączkę? Grypę? Zażądaj natychmiast nadesłania broszury: „Zioła lecznicze". Tysiące cudownie uleczonych. Adres: Apteka, Liszki. 2140

Agendy podatkowe, odwołania, skargi, sprawdzanie ksiąg, wyjaśnienia ustaw podatkowych załatwia referent podatkowy. Zgłoszenia przyjmuje Administracja „Kurjera Zachodniego", Sosnowiec, pod „Fachowiec". 2145-2

„Zwycięstwo w miłości" Jak zdobyć miłość ukochanej osoby. Czary, amulety, talizmany słynnego hypnotyzera Szyllera - Szkolnika. „Tajemnice powodzenia." Jak żyć, czynić, postępować, aby osiągnąć powodzenie. Dyskretne opakowanie polecone wysyłamy po otrzymaniu Zł. 5.- Warszawa, Redakcja „Wiedza Tajemna", skrzynka pocztowa 573. 2059-2

Niniejszem komunikuję, iż J. Krużowi nic absolutnie nie jestem dłużny, oraz że za zniewagę w rozpowszechnionem piśmie pociągnę go do odpowiedzialności karnej, gdyż z pretensją swoją mógł on wystąpić na drogę sądową, a nie znieważać mnie bezpodstawnie w publicznem piśmie. Wszelkie sprawy załatwiają Sądy, a nie kompromitujące zeznania przez dzienniki. Marjan Żwirek. 2146

Cennik ogłoszeń: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie względnie przed tekstem 60 gr., w kronice 60 gr., w tekście 45 gr., za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr., za każdy wyraz, powyżej 20 wyrazów 20 groszy za każdy wyraz od początku. Najmniej 1 złoty. Ogłoszenia z układem tabelarycznym o 25 proc. droższe. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już wszystkie przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadom.

Sosnowiec: REDAKCJA: Piłsudskiego Nr. 4. Telef. Nr. 64. ADMINISTRACJA: Deblińska Nr. 1. Telef. Nr. 73. | **Filje:** BĘDZIN, Małachowskiego 7. DĄBROWA, Sobieskiego 8, telef. 1-25. | ZAWIERCIE, 3-go Maja 27. GRODZIEC, Będzińska.

Wydawca i redaktor nacz.: TADEUSZ OPIOŁA Druk. „Kurjera Zachodniego" w Sosnowcu, Piłsudskiego 4. Redaktor odpowiedzialny: HENRYK STRYJEWSKI